

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamae otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany” dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej” kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 3 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

P. Prezydent Ministrów, jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych, zamianował inżyniera Franciszka Skowrona starszym inżynierem w Ministerstwie spraw wewnętrznych.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 3 maja.

Według wiarogodnych doniesień z Petersburga wizyta jaką zaszczycił Monarcha Austro-Węgier rosyjskiego ministra spraw zagranicznych Giersa, podczas krótkiego jego pobytu w Wiedniu, wywarła nad Nową silne i nadzwyczaj korzystne wrażenie. Na wiadomość o tym niezwykłym wypadku, zmienił się nagle tak nienawistny dla Austrii do czasów ostatnich ton dzienników rosyjskich i ustały wycieczki, do których dostarczało im głównie materiały przyjęcie w zamku cesarskim ks. Ferdynanda Bułgarskiego i Stambułowa. Opinia publiczna w Petersburgu, o ile jej wyrazem jest prasa, z tego głównie powodu przywiązuje znaczenie do odwiedzin u p. Giersa, że nastąpiły prawie bezpośrednio po audyencyi udzielonej prezesowi gabinetu bułgarskiego, która to audyencya wywołała pewne zaniepokojenie, wysnuwano z niej bowiem najdziwniejsze komentarze o kierunku austro-węgierskiej polityki. Nawet panslawistyczne organa pracujące dotychczas niezmiernie nad podsycaniem nienawiści do sąsiedniej Monarchii, złożyły chwilowo broń i przyznają łaskawie, że niestrachną jest nadzieją utrzymania między Rosyją i Austro-Węgrami pokojowych a nawet serdecznych stosunków.

Również o p. Giersie, którego osobistość i polityka były wielokrotnie przedmiotami gwałtownej napaści ze strony pism ultranarodowych i panslawistycznych, poczynają te pisma odzywać się życzliwiej, a na-

wet przyznają, że jemu głównie przypisać należy zasługę, iż w Europie nabrano zaufania do polityki rosyjskiej, i przestano spoglądać na carat, jako państwo, noszące się bezustannie z planami wojennymi, i gotowe każdej chwili wywołać zamęt w położeniu międzynarodowym. Pisma te nazywają dzisiaj pana Giersa „najsympatyczniejszym dla Zachodu przedstawicielem idei pokojowej, umiarkowanym dyplomatom państw ościennych”. Czy czułości te potrwać długo, i czy koła panslawistyczne potrafią wytrwać w pojedynczym usposobieniu, to pokaże się później. W każdym razie dawna nienawiść do trójprzymierza przeziera z artykułów dziennikarskich, omawiających ostatnie wypadki w Rzymie. Entuzjastyczne przyjęcie cesarza Wilhelma w Wiecznym Mieście i innych miastach włoskich, napawa gorączką prasę rosyjską, i wywołuje wielce niepoehlebne dla charakteru Włochów uwagi. Przyjęciem takim czują się dzienniki petersburskie tembardziej dotknięte, iż wedle tego, co dotychczas głosiły, opinia publiczna na półwyspie apeniskim rwie się rzekomo do przymierza z Francją, a w dalszym następstwie z Rosyją, ma zaś wstręt do związku z Niemcami i Austro-Węgrami. Tego rodzaju poglądom, głoszonym z niezmierną wytrwałością, zadał kłam ów entuzjazm, z jakim wszystkie warstwy ludności włoskiej witały i przyjmowały reprezentanta jednego z państw, związanych ligą pokojową. Po owacych z dni ostatnich trudno już będzie prasie rosyjskiej prawić na temat rozluźnienia węzłów trójprzymierza, trudno będzie jej mówić o gorących dążeniach Włoch do wycofania się z „niesympatycznego towarzystwa”, i skierowania wszystkich swych afektów do republikańskiej Francyi i absolutnej Rosyi. Petersburgskie dzienniki nie są również zbudowane wizytą cesarza Wilhelma u Papieża, podejrzewając, że szło tu w pierwszym rzędzie o przekonanie Ojca św. o wielkich korzyściach, jakie spływają na Europę z zawarcia trójprzymierza, a więc o cele, z którymi, pomimo wszelkich zapewnień, trudno się jakoś Rosyi pogodzić.

## Sprawy sejmowe.

(Projekt nowej ustawy lasowej dla Galicyi).

(§) Ministerstwo rolnictwa wypracowało w porozumieniu z innymi kompetentnymi Ministerstwami zarys projektu nowej ustawy lasowej dla Galicyi, który jako przedłożenie rządowe wniesione być ma do konstytucyjnego traktowania w Sejmie krajowym. Ażeby jednakowoż w ustawie tej uwzględnione zostały ile możności specjalne stosunki i potrzeby kraju naszego, zarządziło Ministerstwo rolnictwa zwołanie ankiety, złożonej z reprezentantów: Rządu, Wydziału krajowego, obu krajowych Towarzystw rolniczych, Towarzystwa lasowego i innych fachowych osobistości, celem uzupełnienia zarysu owego odpowiednio do zdania i wniosków tejże ankiety.

Między innymi uwagami poczynionymi przez ankietę, znajdowało się życzenie, aby dla wszystkich spraw, podlegających orzeczeniu w myśl ustawy lasowej, ustanowiona była przy politycznej władzy krajowej, krajowa komisja lasowa, a z reguły przy każdej politycznej władzy powiatowej, powiatowa komisja lasowa.

Członkami krajowej komisji lasowej mieliby być według projektu: referent dla spraw kultury krajowej przy Namiestnictwie; powołany przez Namiestnictwo z grona krajowych oficyalistów prywatnych, egzaminowany gospodarz lasowy; dwaj delegaci Wydziału krajowego; po jednym delegacie z Towarzystw rolniczych. Powiatowa zaś komisja lasowa miała się składać z powołanego przez Namiestnictwo, w powiecie zamieszkałego egzaminowanego gospodarza lasowego; z delegata Wydziału powiatowego i z delegata Towarzystwa.

Instrukcyę i zakres działania komisji krajowej i komisji powiatowych ustanowić miała polityczna władza krajowa w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

Ponieważ Ministerstwo rolnictwa uznało stanowczo za nieodpowiednie proponowane ustanowienie wyżej wspomnianych ciał kolegialnych, powołanych do orzekania w sprawach lasowych, — zażądało Namiestnictwo, aby wniosek ankiety dotyczący się utworzenia

wspomnianych ciał kolegialnych, Wydział krajowy wziął ponownie pod rozważenie i decyzję swą zakomunikował Namiestnictwu.

Wydział krajowy przekazał tę sprawę do zbadania i zaopiniowania krajowej komisji rolniczej i zgodnie z jej opinią przyszedł do przekonania, że różnym niedogodnościami, jakie zdaniem Ministerstwa rolnictwa, wyniknąćby mogły z przyjęcia wniosku, dążącego do ustanowienia fachowych komisji leśniczych przy krajowej władzy politycznej i władzach powiatowych, da się bardzo łatwo zapobiedz przez ułożenie odpowiedniego regulaminu czynności, normującego dokładnie tak zakres czynności projektowanych komisji fachowych jak i tok instancyi. Wydział krajowy oświadczył przeto, że — nie wchodząc w całość projektu i wszelkie szczegółowe jego postanowienia — uważa zażądane przez ankietę utworzenie wspomnianych fachowych komisji jako potrzebne.

(Z komisji budżetowej).

(§) W komisji budżetowej referował p. Włodz. Kozłowski petycję pogorzalców o zapomogi. Przy tej sposobności rozwinęła się dyskusya nad normą, w jakiej wysokości mają być przyznawane zasiłki pogorzalcem i czy za podstawę ma być brana zagroda włościańska czy rodzina.

Dla pogorzalców gminy Powitno w pow. gródeckim uchwalono 400 zł. zasiłku; załatwienie petycji pogorzalców Mikołajowa odroczone. P. St. Jędrzejowicz zapowiedział petycję pogorzalców miasta Ulanowa.

(Z komisji administracyjnej).

Komisja administracyjna wzięła pod obrady przedłożenie rządowe z projektem ustawy łowieckiej. Na posiedzeniu był obecny jako komisarz rządowy radca Dworu hr. Łoś. Referentem przedłożenia w komisji jest poseł Adam Jędrzejowicz. Dotąd przyjęto kilkanaście paragrafów, w których poczyniono kilka poprawek stylistycznych.

(Z komisji konkurencyjnej).

Komisja konkurencyjna ukonstytuowała się, wybierając pp. ks. Metropolity

75)

## JESTEM.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

XIII.

(Ciąg dalszy).

Pomiędzy nią a Augustem nie było nigdy wzmianki o Janinie, — ale ilekroć on zbliżył się do niej, ilekroć pociągnięty jej urokiem, uległ chwilowemu wrażeniu, tyle razy Jadwiga odczuła to intuicyjnie, tyle razy bolała nad tem niewymownie, podważając starań, aby ten wpływ oddalić, zniwelować. Rozumiała to doskonale, że równą broń, którą walczyć z Janiną nie może, że to właśnie, co Janina w Auguste podnieca i czyni go pociągającym usiłuje, ona chce ujarzmić i zgłębnić, — i pojmowała całą trudność takiej walki. Do tej jednak chwili nie traciła nadziei. Budząc w Auguste wyższe artystyczne pragnienia, podniecając wiarę w jego talent i miłość dla sztuki, mniemała, iż w ten sposób zdoła mu zastąpić uniesienia chwilowe a złudne... Niestety, jej wiara w to, co mieniła najwyższem pragnieniem duszy, okazywała się zwodniczą! Pragnienia te śnać nie mogły stłumić i opanować niskich instynktów natury ludzkiej. August po niedługim rozpromienieniu zapadał znów w zadu-

mę chmurną i niepokój, co zdawało się Jądwidze objawem tęsknoty do upojenia i uniesienia, których mu ona dać nie mogła... Tęsknił śnać do czaru uśmiechu i spojrzeń Janiny, zalotnej a pustej, — pragnął jej uścisku... Praca spokojna i czysta, zachwyty artystyczne już go znużyły...

Spojrzała na niego i spotkała się z jego wzrokiem. W cieniach, które zapadały, wzrok ten zdawał się ciskać iskry. Zaledwie dostrzegła jego rysy, jego postać, — ale ta postać, jakby zbliżała się ku niej siłą tego spojrzenia, które ją ogarniało płomieniem rozkosznym, pieszczącym.

Wzdrygnęła się. Krew uderzyła jej do głowy i wzburzoną falą rozbiegła się po żyłach.

Jadwiga powstała nagle i zapaliła światło.

Wrażenie pierzchno, ale było zbyt silne, aby czujnej jej duszy nie wskazać niebezpieczeństwa. Należało jasno i co rychlej rozmówić się z Augustem, należało raz jeszcze wystąpić do walki z nim i — z sobą samą. Zwycięstwo mogło być odniesione tylko wspólnymi siłami; wszelki rozdźwięk groził klęską.

Wysiłkiem woli starała się uspokoić wewnętrznie, ujarzmić wzruszenie.

Po chwili zbliżyła się zwolna do Augusta, patrząc na niego wzrokiem, w którym bezwiednie promieniało głębokie uczucie jej duszy.

— Dla czego pan dziś taki smutny?... spytała, i nie tylko dziś — oddawna...

Orecki podniósł zwolna głowę i spotkał się z jej spojrzeniem już uspokojonem, które się nie cofnęło.

— Dla czego pan nie jesteś ze mną szczerym? mówiła ona dalej głosem cichym, ale pewnym, — dla czego nie powiesz mi, co ci na sercu ciąży? Od dawna widzę w tobie zamyslenie chmurne i jakby przymus, którego sobie wytłómaczyć nie umiem. Przypuszczam muszę, chociażbym nie chciała, że to może towarzystwo moje, i ta jednostajność, wśród jakiej z nami żyjesz, tak źle wpływają na pana...

— Pani wie dobrze, że tak nie jest.... wtrącił August — i urwał.

Znowu opanował go samolubny żal do tej kobiety, która stała naprzeciw niego taka dobra, taka łagodna i cicha, niedostępna, zdawało się, porywom namiętnym, które go dręczyły, ujarzmiane ciągle jej spokojem.

I teraz patrząc na nią, czując ją blisko siebie, serce zabiło mu żywiej; lękał się, że narzucanego sobie mileczenia dłużej nie znieśnie i odwracał oczy, coraz bardziej chmurny.

Jadwiga usiadła obok i pochyliła się ku niemu.

— Nie dobry pan jesteś — rzekła, — zbywasz mię frazesem, gdy ja chciałabym szczerą rozmowę.

— Szczerze! wybuchnął August z ironią, — pragnęłam być szczerym. Odpowiedział mi jednak: nigdy! i wzbroniał mi mówić pod grozą zerwania przyjaźni. — Więc teraz milczę.

Poruszył się niecierpliwie na fotelu i wzrok odwracał ciągle od Jadwigi.

Ona zdawała się nie zważać na ten wzbuch i wprost nie odpowiedziała. Jeszcze raz usiłowała gwałtownie jego rozdrażnienie usmierzyć uśmiechem swobodnym, wesołością. Zaczęła mówić o czem innym, o swej przechadzce do miasta i spotkanych znajomych. Próbowwała żartować.

Ale on tę jej swobodę uważał jako widoczny dowód obojętności i to go jeszcze bardziej gniewało. Czasem wprawdzie jeszcze rozdrażnienie. Stawał się niemal niegrzecznym. Jadwiga wówczas milkła, jakby zniechęcona daremnymi zabiegami i znowu po chwili rozpoczynała na nowo, zaglądając mu w oczy, śmiejąc się, żartując, — to znowu próbując obojętnej rozmowy.

Napróżno wszystko! August rozdał się do reszty, jak uparte, pieszczone dziecko. W końcu zapytania Jadwigi zbywał mileczeniem lub półśłówkami.

Ona wstała i przez chwilę patrzyła na niego z wyrazem wielkiego smutku. Wstrząsnęła ramionami i zwolna odeszła do fortepianu.

Zaczęła grać ulubioną swoją sonatę Beethovena, a grała ją dziś z niezwykłym przejęciem się i uczuciem.

Poważna a głęboka melodia zaczęła zwolna wywierać swój wpływ i na Augusta.



Sembratowicza przewodniczącym, Zolla zastępcą przewodniczącego, Trzecieckiego sekretarzem.

## KORRESPONDENCJE

Peszt, 1 maja.

(Przyjazd Najj. Pana do Budapesztu. — Kościelno-polityczne przedłożenia rządu i ruch przeciwnemu. — Deputacya dziennikarzy u prezesa gabinetu. — Dzień 1 maja).

(x) „Król przyjedzie“ — takie hasło rozbrzmiewa od dni kilku radośnym echem w stolicy Węgier, która od czasu wyniesienia jej do rządu miasta rezydencyjnego, a więc zupełnego zrównania z Wiedniem, nie miała szczęścia oglądać w swych murach ukochanego Monarchy. Wiadomość o przyjeździe Króla nadeszła dość niespodzianie, to też tem silniejszy wywołała entuzjazm we wszystkich warstwach ludności. Dzisiaj pojawiła się, podpisana przez starszego burmistrza i obu burmistrzów odezwa, zawiadamiająca, że Monarcha przybędzie tu we środę, dnia 3-go b. m., o godzinie trzy kwadrans na 6-tą rano, i z dworca kolejowego uda się do zamku w Budzie. Odezwa wywya mieszkańców, aby tłumnie zebraли się na ulicach i placach, którymi będzie przejeżdżał Najjaśniejszy Pan, aby przyozdabiali uroczyste swe domy, i temi zewnętrznymi oznakami zmanifestowali swe przywiązanie, wierność i gorącą miłość dla uwielbianego Monarchy. Na dworcu powitają Króla ministrowie, członkowie obu Izb parlamentu i rada municypalna w komplecie.

O ile dotychczas wiadomo, Najjaśniejszy Pan zabawi tutaj do 8-go b. m. W czasie pobytu Jego Ces. Mości odbędzie się wielka rewia wojskowa i dwa obiady dworskie, na które rozesłano już liczne zaproszenia.

W pełnym zachwycie jest ciągle obóz liberalny z powodu wniesienia do Izby deputowanych przedłożenia o przymusowym zaprowadzeniu metryk stanu cywilnego, i o recepcji żydów, uważając je za pierwszy ważny krok na drodze wprowadzenia obszernego kościelno-politycznego programu rządu. Przedłożenie o metrykach cywilnych jest po prostu kopią odpowiedniej ustawy pruskiej. Ogółem projektowanych jest 4467 okręgów metrykalnych. Liczba ta wydaje się zbyt małą, jeśli się zważy, iż obecnie istnieje 5125 katolickich i protestanckich okręgów, a do cyfr tej doliczyć jeszcze należy okręgi metrykalne innych wyznań. Nowy podział sprawy, że ludność będzie musiała dla zapisywania chrztów, ślubów i zgonów odbywać dalekie pielgrzymki, i poświęcać na te czynności wiele czasu. Do pewnego stopnia projekt ustawy domaga się tutaj współdziałania duchowieństwa. Śluby mianowicie, mają być zawierane wedle obowiązujących dotychczas prawnych norm, a więc: przed księdzem, pastorem i rabinem, i dopiero po dokonaniu w ten sposób akcie ma nastąpić zapis w metrykach cywilnych. Projekt zapowiada, że takie współdziałanie duchowieństwa jest tylko przejściowe, które ma mieć walor do czasu uregulowania prawa małżeńskiego z pomocą osobnej ustawy. Co się tyczy drugiego przedłożenia, mianowicie recepcji żydów, to w tej mierze nie idzie bynajmniej o jakiegobądź rozszerzenie emancypacji ludności

Podniósł wzrok chmurny i wpatrzył się w postać Jadwigi, siedzącą przy fortepianie. Widział ją z profilu. Oczy miała wzniesione nieco do góry, jakby w uniesieniu; zdawała się zasłuchana cała w melodyę, która jej myśli kołysała rozkosznie i nadawała jej twarz wyraz natchniony, idealny.

W tej chwili nie było gniewu w duszy Augusta. Głosem nietłumionym, wyraźnym, mówiła ona o swoich pragnieniach i uczuciach.

— Jak ja ją kocham! szeptał. Kocham, jak dotąd nigdy nie kochałem nikogo... całą siłą namiętnej, zmysłowej natury, lecz zarazem całym upragnieniem najszlachetniejszych porывów mojej istoty. Kocham ją, bo w niej widzę i czuję nie tylko ponętę zwysłowe, ale także bezgraniczną dobroć, wszystkie wymarzone przymioty, bogactwo myśli i skarby nieprzebrane serca... Ona się stała potrzebą mojej duszy, treścią myśli każdej, źródłem natchnień dobrych...

Ale to wszystko — myślał dalej z gorączką — nie przyda się na nic, bo jej serce zamarło, bez uczucia. Powiedziała: nigdy! i dotrzyma. Gdybym słowo ośmielił się wyrzec — odepchnie... Więć chyba uciekać ztąd trzeba!

Wstał i nagłym ruchem zbliżył się do fortepianu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Adam Krechowicki.

izraelskiej, gdyż emancypacja ta istnieje od roku 1868 w całej rozciągłości, lecz tylko o wytworzenie, w miejsce dotychczasowych rozporządzeń i praktyk ustawy, wypowiedzianej zupełne równouprawnienie wyznania izraelskiego ze wszystkimi innymi wyznaniem. Tu należy także wyrzeczenie zasady, że chrześcianom wolno przechodzić na judaizm, zasady, która o tyle nie zdaje się mieć większego znaczenia, iż nie ma obawy, aby w przyszłości miały zachodzić częściej, niż dotychczas, wypadki podobnej konwersji. Wypadki takie przytrafiają się w ogóle niezmiernie rzadko i należą do fenomenów nawet na Węgrzech, gdzie więcej może, niż gdzieindziej, czują inklinacyi do plemienia izraelskiego.

W motywach do projektu oświadczone, że recepcya ma zapobiedz powtarzającemu się dotychczas bardzo często „lekkomyślnemu“ przechodzeniu z wyznania żydowskiego na chrześciańskie. Uzasadnienie wszakże takie nie wytrzymuje ścisłej krytyki. Ci żydzi węgierscy, którzy dotychczas przyjmowali lekkomyślnie chrzest, nie czynili tego z pewnością pod naciskiem zniechęcenia iż religia izraelska nie dostąpiła zaszczytu recepcji, lecz z motywów o wiele praktyczniejszych, realniejszych, które niezawodnie i w przyszłości będą górowały przy zmianie religii nad względami etycznymi, idealnymi. W całych Węgrzech tymczasem poczyną coraz szersze zakreślać kręgi ruchu nieprzychylny kościelno-politycznej polityce rządu. Wszędzie organizują się wiece ludowe dla zaprotestowania przeciw tej polityce, a w pierwszym rzędzie przeciw projektowi zaprowadzenia ślubów cywilnych i metryk stanu cywilnego.

Jak wiadomo, istnieje w Peszcie od lat kilkunastu i rozwija się nadzwyczaj pomysłnie stowarzyszenie dziennikarzy, którego głównym celem jest zapewnienie swym członkom na starość i w razie nieudolności do pracy przyzwoitej emerytury, a wdowom i sierotom po nich stałego utrzymania. Na ostatnim walnem zebraniu zamianowano prezesa gabinetu dr. Wekerle członkiem honorowym stowarzyszenia, a wczoraj osobna deputacya pod przewodnictwem dr. Falka, wręczyła mu odpowiedni dyplom. Dr. Wekerle w odpowiedzi na przemówienie dr. Falka, powiedział między innymi: „Dziennikarstwo odgrywa w dzisiejszym życiu publicznem niezmiernie ważną rolę, jest ono bowiem nie tylko najbardziej ukwalifikowanym tłumaczem i kierownikiem opinii publicznej lecz także jej przedstawicielem. Rola ta w państwach konstytucyjnych jest przedewszystkiem doniosła, gdyż tutaj stanowi ona część uzupełniającą życia konstytucyjnego. Z tego też powodu okazywałem zawsze mój szacunek dla prasy i starałem się wedle moich sił i możliwości być pomocny rozwojowi stowarzyszenia pensyjnego dziennikarzy“.

Dzień dzisiejszy minął tu i w całych Węgrzech zupełnie spokojnie. W różnych punktach stolicy odbyło się kilkanaście zgromadzeń robotniczych, na których omawiano znane żądania robotników. W przeważnej części zakładów fabrycznych, a także w większych młynach pracują zwykłym trybem.

### Z Watykanu.

(Jeszcze o rozmowie Ojca św. z cesarzem Wilhelmem. — Przyjęcie pielgrzymek z Lotaryngii i Alzacji).

O rozmowie pomiędzy Ojcem św. a cesarzem Wilhelmem, która stanowi zawsze jeszcze niewyczerpany temat do rozmaitych kombinacji politycznych, tak pisze (pod dniem 20 kwietnia) sprawozdawca z Watykanu do *Politische Correspondenz*:

„Zdania, jakie słyszeć można dodatkowo w Watykanie o wizycie cesarza Wilhelma II u Ojca św., stwierdzają na nowo, że wizyta ta pozostawiła po sobie wrażenie bardzo korzystne. Ojciec św. kilkakrotnie wyraził zadowolenie swoje z tego, iż widział się z cesarzem niemieckim. Podobnie także kardynałowie i prałaci, którzy widzieli się z Wilhelmem II, wyrażają się o nim w słowach pełnych sympatii. Niepodobna nie przyznać, iż wpływ niemiecki wzmógł się w kołach watykańskich, dzięki wizycie cesarza Wilhelma u Ojca św.; nie można jednak z drugiej strony jako rezultatu tej wizyty spodziewać się zasadniczej zmiany polityki papieskiej. Nadanie orderu Czarnego Orła sekretarzowi papieskiego stanu, kardynałowi Rampolla, tłumacząc w kołach watykańskich w ten sposób, iż także cesarz Wilhelm II ze swojej strony był bardzo zadowolony z rozmowy z Papieżem; widzą także w tem dowód, iż cesarz nie wziął za złe kardynałowi sekretarzowi stanu, spowodowanej niezdrogiem nieobecności jego na obiedzie w poselstwie pruskiem. Audyencyi niemieckiego sekretarza stanu dla spraw zagranicznych, bar. Marschalla, u Ojca św., która to audyencya trwała niezwykle długo, bo aż dwie godziny, przypisują wielką doniosłość. Przepuszczają, iż na posłuchaniu tem omówiono rozmaite bieżące kwestye niemieckie — a w szczególności także sprawę wprowadzenia na-

powrót do Niemiec Zakonu Jezuitów — w ten sposób jednakowoż, iż ze względu na to, że uregulowanie tych spraw nie zależy ani od samego cesarza, ani od Papieża, przeto nie zawarto stanowczych układów. Kwestya ewentualnej interwencyi Papieża w sprawie głosowania nad przedłożeniem wojskowym w parlamencie niemieckim, jak zapewniana, zarówno w rozmowie Papieża z bar. Marschall, jak w rozmowie Papieża z cesarzem Wilhelmem nie była zgola poruszana! — Urzędowa ta relacya korespondenta watykańskiego jest dowodem, iż bądź co bądź słuszną wizyta cesarza Wilhelma u Ojca św. bywa uważana za bardzo doniosły wypadek w dziedzinie polityki wewnętrznej, a może nawet zewnętrznej Niemiec.

Depesze z Rzymu donoszą o wspaniałych przyjęciach pielgrzymek, jakie odbyły się w sobotę w Watykanie. Przed południem przyjmował Papież Leon XIII-ty w galerii „loggiów Rafaela“ pańników przybyłych z Lotaryngii w liczbie 250 osób. Biskup z Metz odczytał adres w języku francuskim; Papież przemawiał również po francusku, wspominając dawną chwałę katolickiego pierwiastku w Metz — a wyraziwszy zadowolenie swe biskupowi za to, iż stanął u tronu watykańskiego na czele tak licznego zastępu wiernych, polecił lotaryńskim katolikom ścisłe łączenie się między sobą, jako i z Kościołem — w końcu zaś udzielił im błogosławieństwa. Członkowie pielgrzymki doręczyli Papieżowi za pośrednictwem biskupa artystycznie wykonane album, zawierające widoki miejsc i budynków pamiątkowych Lotaryngii z napisem: „Katolicka Lotaryngia Leonowi XIII“.

W audyencyi tej uczestniczył i kardynał sekretarz stanu Rampolla. Jeszcze okazalszy przebieg miało przyjęcie pielgrzymki z Alzacji — które odbyło się w południowych godzinach w tak zwanej galerii geograficznej; razem wzięwszy przybyło z Alzacji przeszło 500 osób. Biskup Strasburga odczytał adres łaciński — a Papież w odpowiedzi swej zaznaczył, że z największą radością i życzliwością przyjmuje wyrazy wierności i uległości wszystkich klas społecznych katolickiej Alzacji. Uczucia te odpowiadają zresztą w zupełności chrześciańskim pomnikom historii Alzacji, która od czasów pierwszych swych apostołów zawsze nierozdzielnie wędzła się z apostołami i kierownikami opinii publicznej lecz także jej przedstawicielem. Rola ta w państwach konstytucyjnych jest przedewszystkiem doniosła, gdyż tutaj stanowi ona część uzupełniającą życia konstytucyjnego. Z tego też powodu okazywałem zawsze mój szacunek dla prasy i starałem się wedle moich sił i możliwości być pomocny rozwojowi stowarzyszenia pensyjnego dziennikarzy“.

### Uroczystości w Neapolu.

Z chwilą wyjazdu cesarstwa niemieckiego z Rzymu do Neapolu, tam także, nad uroczą neapolitańską zatokę, przeniosły się uroczystości, które łącząc się z obchodami rzymskimi tworzą jeden szereg uroczystości srebrnego wesela królestwa włoskiego. Z pomiędzy obchodów i rozrywek, przygotowanych dla cesarstwa niemieckiego podczas ich pobytu w Neapolu, najważniejszą, najbardziej przynajmniej efektowną, była bezsprzecznie wycieczka do Pompei.

Tutaj, do tego miejsca, w którym z pod grubej warstwy lawy, ziemi i gruzów po długim śnie wiekowym zmartwychwstałe starożytna Pompei, przybył król Humbert wraz z cesarskimi gośćmi i liczną świtą w ubiegłą sobotę. Przybywszy kilka godzin zabawili wśród ruin z zajęciem przypatrując się cennym pamiątkom starożytnego świata i mozolnej pracy całego legionu robotników, wydobywających archeologiczne zabytki z podziemnego ukrycia, a właśnie przed niedawnym czasem, niezamordowane poszukiwania włoskiego rządu zostały uwieczone nowym skutkiem, bo pod kamienną powłoką odkryto dom piękny, na którym potoki lawy i żab czasu nie zostawiły zbyt dotkliwych śladów. Wnętrze tego interesującego gmachu badziło najżywszą ciekawość ukoronowanych turystów, a okrzyki zachwytu i radości ozwały się wśród pompejskich ruin, gdy jeden z robotników w oczach dostojnego towarzystwa wydobyl z pod gruzów i kamieni cały szereg przeslicznych amfor i dzbanów do wina. Po dokonaniem odkryciu i zbadaniu cech charakterystycznych tych skarbow, wydartych ziemi, spoeczyły królowa Małgorzata i cesarzowa Wiktorya Augusta w lektykach o stylu starożytnym, i tak jak dawne patrycjuszki rzymskie wchodziły wszystkie ulice i zakątki podziemnego miasta. Następnie całe towarzystwo pospieszyło do therm Stabiańskich, z kądem po spożyciu śniadania wśród bezustannych owacyj licznie zgromadzonego ludu powrócono do Neapolu.

Tego samego dnia wieczorem odbyło się przedstawienie galowe w teatrze San

Carlo, a gdy o godz. pół do 11 król Humbert wraz z cesarskimi gośćmi ukazał się w loży, podniosła się cała publiczność z miejsc swoich i grzmiące *evviva*, zmieszane z dźwiękami pruskiego hymnu narodowego, rozległo się w przybytkach Melpomeny. Gdy kurtyna po pierwszym akcie „Lohengrina“ zapadła, znów powtórzyły się burzliwe owacje, w których ujawniał się cały namiętny temperament włoskiego narodu. Zaczęto powiewać chustkami i manifestowano hucznie wiwatami entuzjazm, a nagle z tysiąca piersi ozwał się hymn królewski, na którego dźwięk król Humbert z loży dworskiej kilkakrotnie uklonił się patryotycznej publiczności.

Następnego dnia zwiedził cesarz niemiecki wraz z małżonką swoją stację zoologiczną, którą rząd włoski i niemiecki wspólnym kosztem utrzymują, a której kierownictwo powierzono profesorowi Dohrn. Cesarscy goście z wielką uwagą oglądali bogate zbiory i kilkakrotnie pochlebnie się wyrazili tak o umiejętnym kierownictwie instytucji, jak i o jej naukowej doniosłości. Po południu wyjechał król Humbert wraz z małżonką swoją, cesarzem Wilhelmem II i cesarzową Wiktoryą Augusta, oraz orszakiem niewielkim w trzech powozach nad brzeg morza, połykającego w promieniach słońca. Natłok publiczności i karet był tak wielki, że cesarskie powozy nader wolno tylko poruszać się mogły. Wróciwszy z pięknej wycieczki, zasiadło dworskie towarzystwo do wspaniałej uczyty w zamku, a wieczorem o godzinie 9 pożegnano się z czarującym Neapolem, aby zwiedzić Spezie, a następnie rozdzielić się i wrócić bądź to na Szwajcaryę do Berlina, bądź do Wiecznego miasta.

### Podróż księcia Ferdynanda bułgarskiego.

Od pewnego czasu pojawia się w dziennikach wiadomość, zaprzeczana i znów nieśmiało powtarzana, że książę Ferdynand w swej podróży posłubnie zatrzyma się ma w Konstantynopolu. *Polit. Coresp.*, której dyplomatyczne informacye są nader cenne i dokładne, zapewnia z całą stanowczością, że książę Ferdynand ani nie wstąpi do Konstantynopola, ani przez sułtana nie będzie przyjęty; a zarazem stwierdza z naciskiem, że w bułgarskich kołach rządowych nigdy nie wierzone w urzeczywistnienie podobnego projektu. Wykluczona jest wprost ewentualność, aby sułtan przyjął księcia Ferdynanda, jako władcę Bułgaryi, byłoby to bowiem zupełnym uznaniem go jako takiego. Możliwym — jakkolwiek nieprawdopodobnym — jest przypuszczenie, że książę Ferdynand złoży sułtanowi wizytę w charakterze prywatnym, jako hr. Murany. Dla księcia bułgarskiego nie byłoby to ani przyjemnem, ani korzystnem; zamiast przybliżyć uznanie, stanowiłoby to raczej stwierdzenie ze strony najbardziej powołanej, anormalności jego stanowiska. Na tego rodzaju upokorzenie nie zgodziłby się zresztą ani książę Ferdynand, ani rząd bułgarski. Pozostaje tylko alternatywa, że młodzi małżonkowie zwiedzą Konstantynopol jako turyści, nie składając wizyty w pałacu Yildiz. Wówczas atoli postępowanie tego rodzaju mógłby sułtan wziąć za osobistą obrazę, za ignorowanie zwierzchnika przez wasala. Gdyby książę, jako człowiek prywatny, uzyskał audyencyę u sułtana, ściągnąłby na siebie tylko niezadowolenie i gniew cara, nie osiągając w zamian żadnej praktycznej, politycznej korzyści. Jakkolwiek oficjalne przyjęcie księcia Ferdynanda przez sułtana — zauważa dalej *Polit. Coresp.* — napełniłoby Bułgaryę radością, faktem jest, że rząd bułgarski nie uczynił nie dla urzeczywistnienia celu, którego niemożliwość i niestosowność w obecnej chwili sam najlepiej uznaje. Luźne i nieuzasadnione pogłoski dzienników o podróży księcia Ferdynanda zaniepokoiły już p. Nelidowa; usiłowanie zaś, zmierzające do faktycznego urzeczywistnienia tego planu, mogłoby wywołać groźny polityczny zatarg. Bułgarya, której dotychczasowa powolna i wytrwała polityka wydała tak znakomite rezultaty, znieśnie z lekkiem zapewne sercem, że władca jej nie stanie i dziś jeszcze „przed obliczem“ sułtana

### Wystawa w Chicago.

Uroczystościami w porcie Nowojorskim i świetnym obchodem w samym Chicago, została już otwarta przez prezydenta Stanów Zjednoczonych Clevelanda, powszechna wystawa „kolumbijska.“ A jednak wystawa ta nie była zupełnie przygotowana na dzień jej otwarcia. Jak bowiem z Chicago piszą pod dniem 15 kwietnia do *Frankf. Ztg.* prace na placu wystawowym znajdowały się w dniu tym w takim stadium, iż niepodobna, aby mogły być ukończone na dzień 1 maja.

Jeżeli kiedykolwiek można było o wystawie jakiejś powiedzieć, iż tworzy ona dla siebie osobne miasto, to powiedzenie takie należy się wystawie w Chicago. Potrzeba



prawie całej godziny, aby przejść plac wystawy w prostą wytkniętą linię, poprowadzonej z północy na południe. Miasto jednak każde musi posiadać ulice, któremi można chodzić; a wystawa kolumbijska? Wystawa ta nie ma jeszcze dróg w pojęciu miejskiem; to też komisja wystawowa wynajęła cały legion robotników, którzy tem tylko się zajmują, iż kopią i równają drogi, wykładają je po bokach trawą, a posypują żwirami i piaskiem, tak aby na dzień otwarcia wys tawy mogły być choć najważniejsze ulice gotowe. Podobnie jak z drogami, ma się rzecz z głównymi budowlami. W żadnej z nich nie ukończyli zupełnie prac swoich ani cieśle, ani murarze, ani malarze, ani jacyby tam jeszcze mogli być rzemieślnicy; w każdej potrzeba się przechodzić do wiory i rusztowania lub inne nieuprzągnięte jeszcze narzędzia, w każdej przechodzić trzeba po pod szereg drabin i drabinek, w każdej trzeba uważać, by tu kropla jakiej farby, ówdzie kawał gżemu lub drzewa czy cegły nie spadły na głowę. W tej budowlu trzeba jeszcze wykończyć kopolę, w tamtej jakąś atykę lub kapitel, w owej gżem albo powałą a w jeszcze innej ścianę nie są dotychczas pomalowane; tam znowu zagradza ci drogę wóz, naładowany drzewem, które ma być jeszcze użyte do budowy. Ale wszędzie pracują setki rąk, krzątają się setki robotników. Swoją drogą praca ich jest do tego stopnia skoncentrowana, iż wielu wie tylko tyle, że ma n. p. obrobić kawał granitu, lub belkę, ale nie ma najmniejszego pojęcia, do czego ma służyć owa ozdoba kamienna, lub co oprze się na tej belce. I nic dziwnego: z każdą dniami przybywają nowi robotnicy, a z chwilą przyjęcia zostaje robotnik natychmiast postawiony do roboty, której związek z całą sicią nie rozumie naturalnie, a na tłumaczenie mu nie ma nikt czasu. Mechaniczny podział pracy znajduje tam więc najzupełniejsze zastosowanie.

Jeżeli jednak główne budowle przynajmniej na zewnątrz mogły mieć z dniem 1 maja pozor ukończonych i mogły istotnie być ozdobą placu wystawowego, to o wiele gorzej ma się rzecz z drugorzędniemi budowlami, jak pawilonami, domami chłopskimi i t. d., które rozłożone są w okolo głównych budynków. Wiele z nich istnieje jeszcze tylko na planach i projektach wystawy, wiele zaczęto dopiero budować, najmniej zaś jest takich, które zostały już zbudowane. Wybudowanie ich było przeważnie rzeczą prywatnych wystawców i prawdopodobnie z tego powodu, iż energiczna komisja wystawowa nie mogła wpływać na pospiech w budowaniu, nastąpiło to opóźnienie.

## KRONIKA

Lwów, 3 maja.

### — Mianowania w c. i k. armii.

W dalszym ciągu mianowani zostali w pułkach galicyjskich:

Podporucznikami: Jarosław Werner 89 p., Rudolf Mayer 40, Włodzimierz Krynicki 55.

W strzelcach kapitanem I klasy Stegman August, bat. 13; kapitanem II kl. Wilhelm Veith Wallerzied p. 4; porucznikiem Prażak Józef 4.

W kawalerii: Rotmistrzami I kl.: Piwnitzka Wilhelm ul. 6, Br. Dahlen-Orlaburg ul. 8, Krauszler Rudolf ul. 2, Marklowsky-Pernstein Jan, adjutant komendanta 11 korpusu, Schönelt Franciszek ul. 1.

Rotmistrzami II kl.: Richter Leon ul. 3, Lang Gustaw ul. 2, Krämling Aleksander ul. 6, Mökeln Karol ul. 13, Hortig Aleksander huz. 16, Richter Ferdinand drag. 11.

Porucznikami: Lúhe Fryderyk ul. 2, Schlessinger Alb. ul. 13, Borsdorf Ernest ul. 8, Parseval Ferdinand ul. 8, Feit Oskar ul. 11, Pletzger Rudolf huz. 16, Schram Wilhelm ul. 7, Peschke Fedor ul. 3, Jaroseh Ludwik drag. 11, Serticz Herman ul. 6, Köhler Oswald ul. 8, Weyda Adolf ul. 8, Coreth-Starkenberg Rudolf ul. 11, Ledochowski Włodzimierz ul. 3, Spitzner Ryszard drag. 9, Hirschler Jerzy ul. 2.

Podporucznikami: Mozer Rudolf ul. 7, Schmidt Karol drag. 9, Slaby Antoni ul. 8, Pereira-Arnstein Henryk ul. 3, Resch Alojzy drag. 10; Weingraber Józef drag. 11, Larisch Otto ul. 1, Michel Herman ul. 13, Fröhlich Alojzy ul. 2.

W artylerii: kapitanami I kl. Stefan Edward, Schramm Julian i Herold Ryszard. Kapitanami II kl.: Schöps Herman i Dietrich Rudolf. Porucznikami: Benesz Mateusz, Sponer Jan, Urban Karol, Mollik Ignacy, Betschen Piotr, Mayer Rudolf. Podporucznikami: Willig Emanuel, Freiberger Ludwik i Sachs Maksymilian.

W pionierach kapitanem I kl.: Iwański Art; kapitanem II kl.: Niedzielski Stanisław. Porucznikami: Skrochowski Kazimierz i Karchesy Aleks.

W furgonach: rotmistrzami I kl.: Krzyżanowski Alf., Meznik Ferdynand, Dunowski Karol i Zowicz Władysław. Rotmistrzami II kl.:

Laifer Ludwik, Brückner Kamil, Muzyka Dom. i Einagl Henryk. Porucznikami: Palme Franciszek, Gaszek Wacław, Peterczilka Antoni i Nowak Fryderyk. Podporucznikami: Lendl Alfred i Pruschak Emanuel.

W zarządzie stadnin rotmistrzem II klasy Wolf Wacław w Radowcach. Porucznikiem Pfeiffer Karol w Drohowyżu. (C. d. n.)

— **Raut.** Sale kasyna Miejskiego zapętniły się wczoraj wieczorem po brzegi doborową publicznością, wśród której reprezentowane były wszystkie warstwy towarzyskie Lwowa. Cel szlachetny zabawy, dla którego pospieszono na wezwanie komitetu rautowego i jej przewodniczącej, Wandy hr. Badenianki, został osiągnięty w zupełności: instytucja kolonii wakacyjnych dla biednych dziewczątek zostanie zasilona znacznym funduszem, który oprómił choć na czas pewien niejedno życie smutne, może niejedno wątłe ocali.

Zabawa sama powiodła się świetnie. W gustownie przybranych salach kasyna panowała przyjemna atmosfera wesołego ożywienia i ruchu, któremu wiele uroku dodawała silna reprezentacja p. pięknej, błyszczącej skarbnicy wdzięków i urody. Kulminacyjnym punktem wieczoru były żywe obrazy, które uprzytomniły zebranym postaci królów polskich, według najlepszych wzorów historycznych. Królową Wandę przedstawiała p. Rylska, Dąbrowską panna Kubicka, Kingę panna Młodnicka, Jadwigę p. Ambroziewiczowa, Barbarę panna Rożyńska, Annę Jagiellonkę panna Zajaczkowska. Również zajmujący był drugi obraz z żywych osób, przedstawiający kapłanki słuchające wyroczni. Spiew panny Julii Biondelli i produkeye monologowe p. Gustawa Fiszera uzupełniły całość udatnego programu zabawy, która zapisała się w najmilszej pamięci uczestników. Wspomnieć wreszcie wypada o suto zastawionym bufecie, który pokrzepiającą swą misę spełniał znakomicie.

— **Komitet rautu dziennikarskiego** uprasza za naszym pośrednictwem wszystkie panie i wszystkich panów, którzy raczyli zająć się rozsprzedaż biletów na raut, ażeby zechcieli łaskawie, w celu ułatwienia ostatecznego zamknięcia rachunków, złożyć do jutra włącznie, w księgarni pp. Gubrynowicza i Schmidta, jeżeli dotychczas tego nie uczynili, kwoty uzyskane z rozsprzedaży biletów, ewentualnie zaś bilety niesprzedane.

— **Pogrzeb** ś. p. profesora dr. Lotara Darguna w Krakowie, odbył się w poniedziałek po południu. Przy wyniesieniu zwłok z domu odpiewał chór akademicki pod batutą akademika Jaglarza „Beati mortui“ Mendelsohna. Potem ruszył obrzyni kondukt. Na czele szły z wieńcami deputacje uczniów wszystkich wydziałów i instytucji młodzieży Uniwersytetu Jagiellońskiego; za nimi szereg duchowieństwa świeckiego i zakonnego, liczący około 200 osób. Kondukt żałobny prowadził ks. infułat Matzke. Trumnę, otoczoną berłami dziekańskimi i profesorskimi, niesli od domu aż do bramy cmentarza słuchacze wydziału prawnego. Za trumną szła rodzina zmarłego, a dalej kilkudziesięciu orszak, w którym uczestniczyła cała inteligencja Krakowa. Między uczestnikami był delegat Uniwersytetu lwowskiego p. Oswald Balzer, przybyli umyślnie ze Sejmu rektor *Almae Matris* prof. dr. Madoyski, oraz prof. dr. Zoll, całe gremium profesorów Uniwersytetu, niemniej zakładów uniwersyteckich, dalej prezes Akademii hr. Stanisław Tarnowski, członkowie Akademii, cały świat prawniczy, a na jego czele JE. prezydent Zborowski, prezydent miasta dr. Szlachetowski, grono radców miejskich, wielu adwokatów, obywatelstwo krakowskie, młodzież akademicka. Za orszakiem postępował karawan, cały okryty licznymi wieńcami. Od bramy cmentarnej trumnę ku grobowi rodziny Pierichów przenieśli profesorowie wydziału prawa. Nad otwartą mogiłą, po modłach duchowieństwa, pierwszy żegnał zmarłego imieniem wydziału prawa prof. dr. Krzymuski. Podniósł znaczenie ciosu, jaki spotyka naukę polską i kolegów, przyjaciół, towarzyszy pracy zmarłego, należących do tej niewielkiej liczby uczonych polskich, których nazwiska stały się głośnie i daleko po za granicami naszej ojczyzny. Pięknie zaiste zasłużył się ojczyźnie ten, kto jej naucz tak wspaniałym pomnik w obcych wystawił krajach. Podniósł mowca gorąco zalety koleżeńskie, serca i umysłu ś. p. prof. Lotara Darguna. Następnie przemówił delegat Uniwersytetu lwowskiego prof. Oswald Balzer, zaznaczając, jak dotkliwie bratni Uniwersytet lwowski uczył stratę, jaką dla nauki polskiej jest śmierć prof. Darguna; podniósł i wykazał wielkie znaczenie i zalety dzieł zmarłego, przez które danem mu było tak jasno zabłysnąć na horyzoncie nauki. Imieniem młodzieży akademickiej żegnał zmarłego profesora akademik p. Kazimierz Marowski, wynurzając uczucia żalu nad trumną nieodżałowanego, znakomitego profesora. Po tych pożegnaniach chór akademicki odpiewał „Salve“ Redera, a na zakończenie żałobnego aktu berła dziekańskie pochyliły się, składając po raz ostatni hołd przed zmarłym profesorem.

— **Z Krakowa** donoszą: Zwłoki ś. p. Józefa Błazińskiego, otoczone zielenią i kwiatami, ustawione są na katafalku w pokoju, który był dawniej pracownią zmarłego. W tej pracowni Błaziński pisał i ukończył ostatnią swoją komedię „Chwast“. U stóp trumny umieszczony jest wyborny fotograficzny portret znakomitego komedypisarza. Poza węgłowiec ustawiony jest ołtarz, przy którym odprawiane będą msze święte. Budową grobu na cmentarzu zajmuje się architekt p. Biborski. Kamienna płyta z krótkim napisem wykonywana jest już w pracowni p. Kuleszy

U trumny zmarłego złożono już wiele wieńców od stowarzyszeń literackich i artystycznych, od redakcyj pism i od osób prywatnych.

— **Towarzystwo Bratniej pomocy** słuchozcy Uniwersytetu lwowskiego mianowało profesora dr. Aleksandra Janowicza swoim członkiem honorowym.

— **Z Uniwersytetu.** P. Roman Baraniecki, rodem z Rawy ruskiej, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** nowowybranej odbędzie się jutro, we czwartek o godz. 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym wnioski komisji weryfikacyjnej dla sprawdzenia wyboru Rady miejskiej. Sprawozdawca r. dr. Byk.

— **Pogadanka.** We czwartek, dnia 4 maja b. r. o 7 wieczorem, zagał w lokalu „Czytelnia katolickiej“ ks. prałat Jan Gnatowski pogadankę na temat: „Bourget i jego wyznanie wiary“.

— **Ochotnicza straż ogniowa** we Lwowie urządziła jutro, we czwartek, o godzinie 6 1/2 rano solenne nabożeństwo do św. Floryana jako patrona straży w kościele OO. Karmelitów, na które wszystkich zaprasza. Straż ochotnicza i miejska wystąpią z muzyką Harmonii na czele ze sztandarem i taborem pożarnym.

— **Śluby.** W przemyskiej katedrze obrz. łac., odbędzie się dnia 6 b. m. ślub p. Mieczysława Marii Nędzowskiego, konceptowego praktykanta skarbowego, z panną Maryą Solecką.

W Hrebennem dnia 29 z. m. odbył się ślub p. Zygmunta Rudnickiego, z panną Stefanią Marynowską, córką Mieczysława i Zofii z bar. Gostkowskich Marynowską. Ceremonii kościelnej dopełnił ks. biskup Hryniewiecki.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie, Władysław Leśniewski, niegdyś dyrektor teatrów prowincjonalnych w Królestwie Polskim, później współpracownik dzienników krakowskich, w 37 roku życia.

W Rzymku, Marya z Wężyków Bogdańska, obywatelka ziemska, w 78 roku życia.

W Wiedniu, słynna niegdyś z piękności i wdzięku na scenach krakowskiej i lwowskiej artystka Marya Safrónowa, jako wdowa po kapitanie Hoen.

— **Nagła śmierć.** Dnia wczorajszego zmarł nagle we Lwowie w domu zajeżdym podróżny Józef Harer, garbarz, z Jaryczowa Nowego. Zwłoki odstawiono do kostnicy szpitala głównego.

— **Samobójstwo.** Strażnik skarbowy, Jan Czudabowski, w Husiatynie, odebrał sobie życie wystrzałem z karabinu służbowego. Powód samobójstwa niewiadomy.

— **Z obserwatorium c. k. Szkoły politechnicznej** we Lwowie. Dnia 3 maja bież. r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 2 maja do 12 w południe dnia 3 maja b. r. mieliśmy wiatr co do kierunku południowo-zachodni, co do siły mierny (3), niebo lekko zachmurzone, a powietrze wilgotne (60 procent wilgotności względnej); opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była +9,4°C., najwyższa +13,4°C. wczoraj po południu, najniższa +6,0°C. w nocy.

Wczoraj po południu i w nocy mieliśmy pogodę, dziś pochmurno.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w okolicy Moskwy; zwykła 775 do 770 mm. w Austrii; niższa drugorzędna utworzyła się na Islandyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 768 mm.

Prognoza na dobę 4 maja bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku południowo-zachodni, co do siły słaby (2); średnia temperatura doby podniesie się do +10°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 65 proc.; opadu nie będzie, pogoda.

— **Pożar** w Krośnie w nocy z 28 na 29 z. m. zniszczył w Ryńku cztery domy mieszkalne. Pożar szerzył się gwałtownie i tylko dzięki miejscowej inteligencji, która energicznie przystąpiła do dzieła ratunku, nie przybrał szerszych rozmiarów. Szkoda wynosi około 17.000 zł. ubezpieczona w krakowskim Towarzystwie asekuracyjnym.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest

codziennie od godziny 10 rano do 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe** w ratuszu codziennie od godziny 9—1 przed i od godziny 3—6 popołudniu. Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dni 20 ct. W niedzielę otwarte od godziny 10—1 przedpołudniem. Wstęp wolny.

— **Zakład nar. im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od 9—2, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

— **Muzeum im. Lubomirskich** otwarte codziennie rano od 9—1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od 3—5 popołudniu.

— **Muzeum im. Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10—11 przed południem, we środy i soboty od godz. 11—3. Wstęp wolny.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Wspaniałego dzieła** Austro-węgierska Monarchia w słowie i obrazach, wydawanego pod protektorem Najd. Cesarzowej Wdowy Stefani, ukazał się zeszyt 129, p. t. Tyrol i Vorarlberg. Zeszyt ten zajmuje się wyłącznie historią literatury w tych krajach, mianowicie zarówno literaturą niemiecką jak i włoską, oraz podaje portrety najznakomitszych reprezentantów poezji i piśmiennictwa w tych krajach.

**Władysław Bełza:** „Dobry syn“, bajka z przed lat tysiąca, napisał... Wydanie 3-cie. Lwów. Nakład Macierzy. 1893.

Prze czytanie tej drobnej na pozór bajki nasuwa mimowolnie mnóstwo wrażeń, myśli i uczuć. Przed oczyma naszymi rozsuwają się obrazy nie realne, nie rzeczywiste, a jednak pełne plastyki, siły i życia, które tak nęcą młodzieńcza wyobraźnia dziecka i tak wiele dają do myślenia człowiekowi dojrzałemu. Pod względem treści są dwa rodzaje bajek: jeden jest alegorią i syntezą życia, drugi stara się uplastycznąć marzenia i ideały ludzkości. Nie twierdzę, że klasycyzacja taka jest matematycznie ścisła, utrzymuję jednak, że zbliża się ona do prawdy. W każdym razie świat bajki posiada tyle zasobów etycznych i takie bogactwo fantazji, że może podsycać długo jeszcze twórczość artystyczną pisarzy, którzy się do tego źródła zwrócą.

P. Wł. Bełza treść do „Dobrego syna“ zaczerpnął z tej drugiej kategorii bajek, ale z motywów ludowych. Syn Janek, Kochający nad życie matkę swoją, gdy matka mu zachorowała, przemyslił się poczyzna nad tem, w jakoby sposób można ją uzdrowić. Tu staruszek jakiś przychodzi mu z pomocą: powiada, że za siódma górą i za siódma rzeką jest źródło żywej wody; komu się uda zaczerpnąć tam wody i zwilżyć nią usta chorego lub umarłego, ten może uzdrowić lub wskresić. Droga do tego źródła wiedzie przez różne przeszkody: las zachorowany, pałac słońca i inne, a ten tylko wody żywej dostać może, kto je wszystkie zwycięży zdoła. Janek przewyższa je pomyślnie, dociera do źródła i cudowną wodą wskresza matkę.

Taką jest krótka treść bajki p. Bełzy. Motyw ludowy w artystycznym obrobieniu — a to, można powiedzieć, główna charakterystyka i zasadnicza różnica jej od znanych powszechnie bajek Andersena. U duńskiego bazarza jest więcej fantastyczności, temat prawie zawsze realny, a w czynach i słowach bohaterów tkwi najczęściej alegoria jakiejś prawdy etycznej, będącej zwykłe po za obrębem pojęcia dziecka. Powiedziałbym, że tam za dużo filozofii praktycznej, za dużo refleksji, jak n. p. w pięknej bajce „Pastuszka i Kominarz“, „Szkaradne kacze“ i w. i. Bajka Andersenska jest nawiąskram utworem wyobraźni twórczej, główny motyw w niej jest fantastyczny, założenie jest parabolą poetycką. Inną zupełnie jest bajka ludowa, a przynajmniej pewna grupa tych bajek: cechuje się ona, powiedziałbym, pewnym idealizmem, posiada charakter marzycielski, odrywa myśl w sfery wyższe, odznacza się obrazami pełnymi siły i poezji, gdy n. p. bajka Andersena lubuje się w szczegółowym wykończeniu. „Żywa woda“ w bajce p. Bełzy, za którą wędruje Janek, jest bezwiedną, nieświadomą syntezą idei poświęcenia, jest poetyckim zobrazowaniem wiary w siły nadprzyrodzone.

Z tego punktu widzenia posiada „Dobry syn“ znaczenie nie tylko etyczne, ale także ogólno-ludzkie, że szczęście moralne zdobywa się długimi ofiarami walki i cierpienia. Umysł wykształconego czytelnika sformułuje sobie łatwo zasadniczą myśl bajki, a umysł dziecka łatwo ją odgadnie. Tej tajemnicy chyba przypisać należy, że „Dobry syn“ doczekał się trzeciej edycji i wylężony został w 15.000 egzemplarzy, — rzecz niesłychana prawie w naszych warunkach.

R—a.



• **Józef Łabuński**: „Bolko Szczodry“, tragedia. Warszawa 1893.

Znany i głośny w dziejach naszych zatarg Bolesława Śmiałego z biskupem Stanisławem jest treścią powyższej tragedii. Autor rozwinął dramat, trzymając się ściśle ła historycznego, ale za mało posiada, a przynajmniej za mało wykazał intuicji poetyckiej, — i dla tego tragedia jego niezupełnie zadowalnia czytelnika. Być może że na scenie niektóre wady znikłyby. Liryka Łabuńskiego jest przeważnie refleksyjną, myślową; nie byłoby to wcale wadą tragedii, gdyby refleksyjność autora nie dochodziła do suchości niekiedy.

Nie wdając się w ocenę większej lub mniejszej sceniczności „Bolka Szczodrego“, zarzucić trzeba autorowi posługiwanie się fatalnie kosztliwym językiem, co tem dziwniejsze, że przekłady tegoż autora greckich tragików, szczególnie Eschylosa, odznaczają się poprawnością i gładkością stylu. Zbytnią chęć nadania utworowi piętna archaicznego, prowadzi autora na bezdroża stylowe. Jakim był język polski w XII w. — my nie wiemy i nie dowiemy się już nigdy — wszelkie fantazyowanie na ten temat zawsze się zakończy szeregiem błędów.

Jeżeli istotnie p. Łabuńskiemu chodziło o zachowanie formy archaicznej, mógł się trzymać wzorów Reya i Kochanowskiego — a zbliżyłby się niezawodnie do zakreślonego celu. Tam, gdzie chodzi o takie wyrazy jak n. p. „gołota“ lub inne, wiemy, że je autor wziął ze Statutu Wiślickiego lub innego pomnika prawodawstwa, lecz u niego napotykamy zbyt często prowincjonalizm, barbaryzm lub wprost budowę okresu i szyk słów nie polski.

To plemię jaszczurcze  
Wtedy spokojne gdy czuje nad sobą  
Baty lub pałę... gnać precz ich kijami!

Nie mi już nie mów — nie twoje to  
rzeczy, — zamiast: to do ciebie nie należy.

To Gromierz, dziecino,  
Gromierz, zabyłaś?

Zdrowi rycerstwo! — woła Bolesław —  
zupełnie jak dzisiejszy generał rosyjski:  
zdorowo rebiata!

Takich usterek mnóstwo, mnóstwo! Rażą  
one ucho i osłabiają wrażenie dramatyczności.

R—a.

„Świat“. Najnowszy (nr. 9 z d. 1 maja) zeszyt tego ilustrowanego dwutygodnika odnacza się podobnie, jak poprzednie, zarówno doborem i ułożeniem artykułów, tworzących część literacką, jak i doborem i wykonaniem ilustracji, składających się na część artystyczną zeszytu.

Rozpoczyna zeszyt winieta, pełna wdzięku, jak wszystko, co wychodzi z pod ołówka Stachewicza, a przedstawiająca szept wieżycy Maryackiej; widok z niej na Kraków i w artystycznym łuku ujętą nutę hejnału. Bardzo ładne są także kolorowane fototypie obrazów: O. Kraszewskiej „Woń wschodniego kwiatu“ i Juliusza Kossaka „Pierwsza przejażdżka w maju“, tudzież ryciny z obrazu Józefa Wodzińskiego „Przed baletem“, ze szkicu Jana Matejki dla witrażu do archikatedry lwowskiej i rzeźby Cypryana Godebskiego: „Pokój“. Wdziale literackim znajdujemy: „Kobiece Dole“ (II Baronówna) przez Waleryę Marrené; „Uroczecze“, komedia S. Sarnieckiego; „Tragikomedya kurlandzka z czasów saskich“ Alkara; „Z dzisiejszej poezji polskiej“ Stanisława Estreichera; „Z teki mieszczańska polskiego“ dra Feliksa Konecznego; „Zamyślenie“, wiersz Kazimierza Tetmajera; „Pall Mall Gazette“ przez dra M. E., Nekandę-Trepkę; „Pierwsza miłość Zygmunta Kraszińskiego“ Ferdynanda Hösicka; „Serce Pikanga“ Juliusza Zeyera, przekład z czeskiego przez Miriamę; „Ostatni Romantyk“ przez Franciszka Rawitę, a w dodatku „Tradycje Kodeńskie“, przez Kajetanę Kraszewską. Zeszyt zamyka, jak zawsze, „Kronika“ literacka.

**Pochwaliński i salon paryski.** Uzupełniając naszą notatkę wczorajszą o Pochwalińskim, podajemy telegram, który *Neue fr. Presse* zamieszcza o wystawie paryskiej obrazów. Znakiem jest krajobraz Anglika Herkomera i portret Almy Tademy. Francuzi przeważnie wystawiają krajobrazy, w których są mistrzami. Bonnat ma piękny portret swej matki; Benjamin Constant oficjalny portret lorda Dufferina, ambasadora angielskiego w Paryżu. Niektórzy Anglicy przysłali wyborne portrety, ale najlepsze na całej wystawie są portrety Polaka Pochwalińskiego, przedstawiające hr. Dzieduszyckiego i p. Burzyńskiego.

**W Paryżu** umarł sławny Gustaw Nadaud, popularny pieśniarz i prawdziwy poeta; pieśni jego śpiewała cała Francja, a obecnie wszyscy oplakują jego przedwczesny zgon.

**W Paryżu** w sali Erarda, Stojowski dawał drugi koncert. Powodzenie ogromne, zarówno pianisty, jak kompozytora.

**Bracia Jan i Edward Reszkowie** wystąpią na scenie Wielkiego Teatru w Warszawie czterokrotnie, na cel dobroczynny. Danymi będą cztery opery ze współudziałem sławnych artystów: „Faust“, „Romeo i Julia“, „Lohengrin“ i „Carmen“. Przedstawienia rozpoczyna się w połowie b. m. Dyrekcja teatru czyni obecnie starania dla pozyskania primadonny, któraby mogła wystąpić w powyższych operach.

**Wiedeńska krytyka** o polskich artystach:

Hevesi we *Fremdenblacie* pisze: „Alfred Wierusz-Kowalski z Monachium ściągają powszechną uwagę swoją „Nocą zimową“, która jest od śniegu bardzo jasną, a której główną postać stanowi bardzo starannie wykonany wilk z okiem zielonawo-świecącym. Inny obraz tego artysty „Ostatni promień słońca“ ma za dobrym pierwszym planem, zapadającym już w zmierzchu szary wieczór, plan drugi, odległy, nieco zuchwały, który robi wrażenie jakby wstęgi tężowej...“

W *Extrablatt* czytamy: „Po za „Marienkyklus“ genialnego Stachewicza, do którego jużemy nieraz z pobożnością pielgrzymowali, nie wiemy, czy są obrazy któreby nas do powtarzania odwiedzin zapraszały, nie żeby nie było bardzo dobrych obrazów, tylko nam się zdaje, iżemy wszystkie już wielokrotnie widzieli...“

Profesor Ilg w *Presse* pisze: „Publiczność gromadzi się w uderzający sposób przed szeregiem *grisailów*, w których Stachewicz baśni ludowe o Mateo Boskiej w szczególnie poetyczny, zmysłny, artystyczny sposób rozłożył. Te przedstawienia najzupełniej się artyście powiodły, potracając o umysł muzyka są pełne wdzięku i czystości dziecięcej; stworzył on dzieło wspaniałe, głębokie, porwijące piękne. Nie chcę nawet wcale mówić o jego świetnej technice, która umie mistrzowsko kilku tonami, co chce wyrazić, ani o piękności szlachetnej kompozycji; kładę tylko nacisk na swoje znamię etnograficzne tego dzieła sztuki, w czem leży jego największe znaczenie. Zdaje nam się, że słyszmy malowane tony pieśni słowiańskiej, ogarnia nas słodka, łagodna melancholia baśni słowiańskiej. Jest tu wszystko szczerze, prawdziwe, typowe, znamienne; dlatego jest to dzieło pomnikiem społeczeństwa, jaki tylko przez sztukę stworzony być może. Jest to wielki i szlachetny (*fein*) artysta, który zdołał tak miłociwie i głęboko odezwać duszę ludu...“

**Kosmosu** zeszyt III.—VI. zawiera naprzód sprawozdanie z ostatniego walnego zgromadzenia towarzystwa *Kopernika*, dalej rozprawę: J. Nussbauma; Pogląd ogólny na rozwój osobnika zwierzęcego; L. Silbersteina, Nowe poglądy na zjawiska elektromagnetyczne. R. Zuber, Uwagi o poglądach na pochodzenie źródeł solnych i siarczkanych; K. Krusensterna, Zasady nowoczesnej systematyki pierwiastków chemicznych; następują sprawozdania z literatury przyrodniczej i wreszcie wiadomości bieżące.

## Pajace, Opera R. Leoncavalla.

Wszyscy świeżo mamy jeszcze w pamięci okrzyki uwielbienia, jakimi cała niemal Europa witała gwiazdę wschodzącą w osobie Mascagniego, i jakie w naszym prowincjonalnym zakątku silnie znalazły echo. Nie było pochwał dość gorących, oznak zachwytu dość entuzjastycznych, ani w hierarchii artystycznej stopnia dość wysokiego dla tego wybrańca losu. „Cavallerie“ uznawano dziełem epoki w sztuce stanowiącym a w przyszłych operach z góry już witano szereg arcydzieł piętrzących się coraz wyżej do niedoścignionych szczytów. Oczekiwanie te jednakże zawiodły na razie. Po pierwszej „Cavallerii“ nastąpiła druga, nazwana — „Amico Fritz“, po niej trzecia — „Bracia Rantzau“; gwiazda Mascagniego zbladła. Krytycy niejedni zbyt skorzy do obwoływania nowych kompozytorów geniuszami, jak i potępienia ich wskutek doznanego zawodu, znaleźli na szczęście nowego bohatera w zastępstwie Mascagniego, a tym jest Buggiero Leoncavallo kompozytor „Pajaców“. Nie ma bowiem wątpliwości, że małe stosunkowo powodzenia „Fritza“ i „Braci Rantzau“ przyczyniły się znacznie do tem większego wzniesienia się „Pajaców“. Rzecz to prosta. Nie dla tego jedynie, że publiczność i teatru potrzebują gwałtownie dzieł wybitnych wznoszących się ponad pospolitą codzienną, ale i dla tego, że obydwa dzieła późniejsze Mascagniego upadły wskutek zasadniczego niedostatku koncepcji swego twórcy, wskutek braku dojrzałości artystycznej, którą właśnie Leoncavallo w dziele swym okazał w stopniu bez porównania większym. I w tem też leży różnica między dwoma kompozytorami włoskimi. Mascagni to młodzieniec pełen zapału, tworzący pod wpływem wrażenia, szybko, gorąco, rzeczy poźna nieogłędnie — Leoncavallo jest refleksyjny, zdolny do pracy wy-

trwalszej, dłuższej, skłonniejszej do krytykowania własnego utworu, ku czemu posiada znacznie większe zasoby wiedzy muzycznej.

Muzyka Mascagniego, to niby łuna pożaru, która najspokojniejszemu nawet krajobrazowi nadaje ognistą swą barwę (czyż nie da się to powiedzieć o „L'Amico Fritz“); gdy Leoncavallo z doświadczeniem technika teatralnego, oświeca sceny dramatu światłem elektrycznym swej muzyki, używając do tego ze smakiem artystycznym a nawet finezyą, różnobarwnych reflektorów (włoskich, francuskich i niemieckich) zręcznie, umiejętnie i efektownie.

Sądząc po „Cavallerii“ i „Pajacach“ Mascagniego uważać możemy za talent większy, zdradzający błyski geniuszu; Leoncavallo za mniejszy, nierównie wyżej jednak wykształcony. Przypuszczać też na podstawie tego można, że Mascagniemu nie jedna jeszcze opera może się nie udać, ale też zapewne nieraz jeszcze poda on nam dzieło, w którym jak w „Cavallerii“ poczujemy pazury lwa; gdy Leoncavallo przy swojej naturze tworzy opery o mniejszej sile ale o równiejszej wartości artystycznej. Są to oczywiście przypuszczenia, konkluzja zaś ich może być na razie tylko to stanowcze twierdzenie, że ani Mascagniego przedwznieście w jego wartości artystycznej obniżyć, ani Leoncavalla bez miary wywyższać nie podobna.

Dzieło jego, jakie nam niedawno scena nasza przedstawiła „Pajace“, jest w każdym razie żywo zajmującym i pełnym piękności.

Nie powtarzając libretta, znanego ogólnie, a opartego na motywie dramatycznym, podobnym do „Cavallerii“, zwracamy się do muzyki i jej niektórych szczegółów. W ogólności, znajdujemy tu dzisiejszą formę przeważnie: muzykę, opartą na frazach, frazach krótkich. Rozwijanych odpowiednio do sytuacji scenicznej. Wartość jednak kompozytorską muzyki Leoncavalla poznajemy nierównie dokładniej z ustępów, zaokrąglonych w całość, z chórów przedwzrostkiem, które według zdania naszego, są najpiękniejszymi numerami opery. Znajdujemy tu efekta wokalne wykintniejsze, niż w Mascagniego, prowadzenie głosów zgrabniejsze. Arya Neddy równie należy do tego rodzaju zaokrąglonych ustępów, podobnie i zakończenie pierwszego aktu — arioso Cania. Najwyższe jednak pochwały oddać należy kompozytorowi za część orkiestralną, jest on nieraz mistrzem w wynajdowaniu efektów o prawdziwie magicznym kolorycie. Owych plam impresjonistycznych, jakie Massagni wywołuje n. p. trombonami, w „Pajacach“ nie ma, nawet najjaskrawsze ustępy dramatyczne ilustrowane są brzmieniem orkiestry pięknym, często-kroć zaś wznosi się ono do wyżyn nieopisanego czaru. Intermezzo jest też bez porównania głębiej pomyślanym utworem, niż intermezzo „Cavallerii“.

Do rzędu słabszych ustępów należy duet Neddy z Silvium, który dopiero od Larga (*des dur*) nabiera więcej polotu. „Komedia“ aktu drugiego, to znowu żywy odłam muzyki francuskiej, chociaż menuet podobny, gdyby go był napisał Delibes, byłby bez porównania jeszcze misterniej zrobiony. Gawot znowu, jest w pomysłach dość trywialnym, wykonany zaś w tempie szybszym, niżby powinien być, staje się pospolitą staroświecką polką czeską. Z całej tej grupy muzyki, najpiękniejszą jest serenada arlekina, szkoda jednak, że tempo, zbyt wolne, robi z niej na naszej scenie coś w rodzaju romansu elegicznego. Wspomnieć tu wreszcie należy o trudnym temacie andantina, które następnie przekształca się w temat z aktu I-go, pod względem rytmicznym nader zgrabny, jakkolwiek nasuwający na myśl znowu jaki goś Delibesa, swym czysto baletowym zakrojem. Duet ostatni, chwilowo przynoszący atmosferę Rigoletta, rozwija się nader dramatycznie i kończy operę jaskrawym efektem podwójnego morderstwa, wobec którego muzyka oczywiście, zwłaszcza w ostatniej scenie, czysto sceniczne ma znaczenie.

O wykonaniu pisaliśmy już w krótkości. Obecnie zaznaczamy raz jeszcze powtórnie, że pan Myszuga tak znakomitą grą, jak i śpiewem robi wrażenie ogromne, zwłaszcza w zakończeniu pierwszego aktu, w którym koncentruje wszystkie bogate zasoby swoich sił artystycznych. Panna Biondelli arę śpiewa ślicznie, głosem dobrze i poprawnie używanym, — że jednak jest to sopran lekki, przeto nie dziwnego, że siły odpowiedniej do wielu cytaejj dramatycznych nie posiada i częstokroć brzmi blade, a w szczególności w pozycjach niskich. P. Jerzyna śpiewa serenadę bardzo dobrze. Głos jego brzmi donośnie i czysto.

Orkiestra gra „Pajaców“ z gustem widocznym. Chóry nie byłyby złe, gdyby posiadały szlachetniejszy nieco dźwięk. Wystawa jest staranna.

St. Niewiadomski.

## Rada miasta Lwowa.

(Zamknięcie kadencji).

Na wczorajszym, ostatnim posiedzeniu ustępującej Rady miejskiej, prezydent p. Mochnacki dał obraz działalności Rady w ostatnim roku jej urzędowania. Prezydent zaznaczył przede wszystkim, że udało się przeprowadzić przez wszystkie instancje uwolnienie od podatku nowych domów, jakie powstana w celu przeprowadzenia planu regulacyjnego i asanizacyjnego. Dalej wskazał, iż przeprowadzono gruntowną komisyonalną lustrację lasów miejskich i opracowano plan ich administracji; oddano do użytku dwie szkoły ludowe: Konarskiego i Zimorowicza, oraz szkołę przemysłową, otworzono pięć nowych ulic, zbudowano około 730 metrów kanałów i ułożono bruki i chodniki na przestrzeni około 875 metrów; zrestaurowano teatr skarbkowski; utworzono racjonalny system opieki nad ubogimi; urządzono halę targową; utworzono miejskie Muzeum historyczne; w celu zwalczania cholery utworzono osobny organ dla czuwania nad czystością i zdrowotnością miasta, zbudowano szpital epidemiczny i cholearyczny; zbadano jakość wody we wszystkich studniach; oczyszczono wodociągi miejskie i urządzono na dworcu cały park sanitarny; założono lwowską stację ratunkową; urządzono przyjęcie „Sokołów“; uchwalono dla Wystawy krajowej 30.000 zł.; dla fundacji im. Kościuszki 10.000 zł.; oddano pod budowę fakultetu medycznego około 7 morgów gruntu i wypłacono subwencję w kwocie 30.000 zł.; sprawiono nowe rekwizyty pożarne. Fundacje miejskie wzrosły także w ostatnim roku.

W ostatnim roku swego urzędowania odbyła Rada 41 posiedzeń.

Magistrat odbył w 1892 roku 84 pełnych posiedzeń, na których załatwiono 2635 ważniejszych spraw. W roku zeszłym nie było w magistracie ani jednego śledztwa dyscyplinarnego. W ogóle stosunki w magistracie się polepszyły. urzędnicy pracują pilnie i załatwili bardzo wiele zaległości z lat dawniejszych.

Dodatkowo wspomnieli p. prezydent, że niektóre urzędnicy miejskie we Lwowie znalazły pochlebną ocenę w Wiedniu, jak n. p. lwowska gospodarka akcyzowa, o której referent w Radzie państwa, dr. Menger, wyraził się z wysokim uznaniem. Plany zakłęcia Pektwi uznano w Wiedniu jako najodpowiedniejsze (z wielu innych przez inne miasta nadesłanych) na wzór do planów zakłęcia Wiedni.

Zamykając kadencję Rady, wyraził p. prezydent członkom jej podziękowanie za szczerą i gorliwą pracę około spraw miejskich, również pp. wiceprezydentowi dr. Marchwickiemu i pierwszemu delegatowi p. Michalskiemu za energiczne współpracownictwo.

W imieniu Rady przemawiał ks. kanonik Mazurak, który z uznaniem podniósł zasługi i pracę p. prezydenta, oraz zalety jego łagodnego, pełnego taktu kierownictwa (*oklaski*), a zakończył życzeniem, ażeby czcigodny prezydent jeszcze długie lata cieszył się owocem swej działalności i patrzył na rezultaty tych urzędzeń, które pod jego kierownictwem w mieście do skutku przysły.

Mowca wyraził również podziękowanie wiceprezydentowi miasta dr. Marchwickiemu i 1 delegatowi p. Michalskiemu. Rada przywodziła słowem ks. Mazuraka bucznymi oklaskami.

Na tem zakończyła się kadencja ustępującej Rady: Nowa Rada zbierze się jutro, we czwartek, dla weryfikacji swego wyboru. Wyhór prezydenta i wiceprezydenta nastąpi w przyszłą środę, 10 b. m.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Losy austriackiego Czerwonego krzyża.** Przy wczorajszym ciągnięciu losów Czerwonego krzyża padła główna wygrana 25.000 zł. na seryę 5 703 nr. 23; druga wygrana 1000 zł. na seryę 8.169 nr. 11.

**Losy brunswickie.** Główna wygrana 150.000 marek padła na seryę 8.161 nr. 9; druga wygrana 12.000 marek na seryę 132 nr. 42.

**Włoskie losy Czerwonego krzyża.** Główna wygrana 15.000 lirów padła na seryę 5.717 nr. 32.

**O biegu konia** podaje dyrektor szkoły weterynarskiej w Berlinie, p. Gerlach, z własnych sproszeń i doświadczeń następujące szczegóły: Miłą niemiecką o 7-533 metrach przebiega koń, idąc stępo przy pracy lub przy ciągnięciu ciężarowych wozów, w 2 go-



## OSTATNIA POCZTA

*Biuro korespondencyjne* dowiadyuje się, że członkowie zjazdu niemieckich filologów i pedagogów, który odbędzie się 25 b. m. w Wiedniu, zostaną zaproszeni tego dnia do Schönbrunnu.

Z Poznania wybrała się przedwczoraj do Rzymu pielgrzymka polska, licząca około stu osób, pomiędzy nimi 22 duchownych; reprezentowane są wszystkie stany: wieśniacy, mieszczaństwo, inteligencja i obywatelstwo wiejskie.

Pielgrzymi staną dnia 8-go maja wieczorem w Wiecznym Mieście. Audyencya u Ojca św. odbędzie się w poniedziałek 15 maja.

W parlamencie niemieckim rozpoczyna się dzisiaj drugie czytanie przedłożenia wojakowego. Słychać, iż rząd ma zapewnioną większość. Za przedłożeniem głosować będą członkowie centrum, Polacy (15) i wolnościowcy.

Oficyalny korespondent *Schlesische Ztg.* pisze, że rada związkowa bezwarunkowo oświadczyłyby się za rozwiązaniem parlamentu w razie odrzucenia projektu wojakowego, i że mianowicie reprezentowane w niej większe państwa głosowałyby za tym ostatecznym środkiem.

Z Petersburga donoszą: W tych dniach wyjechali do Berlina przedstawiciele ministerstwa spraw zagranicznych i skarbu, upoważnieni do prowadzenia układów w kwestyi traktatu handlowego niemiecko-rosyjskiego.

*Petersb. Wied.* piszą: W projekcie nowego prawa o adwokatach przysięgłych, znajduje się artykuł, zabraniający w okręgu sądowym warszawskim przyjmowania do grona adwokatów osób wyznania starozakonnego.

Główny komitet stronnictwa radykalnego ułożył już listę kandydatów do skupczyny serbskiej. Znajdują się na niej prawie bez zmiany posłowie ostatniej skupczyny. Prezes ministrów Dokicz kandyduje w Užycy, minister spraw zewnętrznych Nikolicz w Kniażewacu, minister spraw wewnętrznych Miłoszawljewicz w Toplicy.

Były regent Risticz oświadczył, że nie zamierza ani kandydować ani brać nadal udziału w życiu publicznym. Po 39-letniej pracy na prawo do spoczynku i wytechnienia, i z prawa tego skorzysta.

Dziennik urzędowy ogłasza liczne zmiany w komendach pułkowych.

Jak wiadomo, ofiarowano p. Constans posadę ambasadora w Londynie lub w Rzymie; był to grzeczny sposób pozbycia się z widowni politycznej byłego ministra spraw wewnętrznych. Kombinacja jednak zawiodła, bo Constans nie przyjął ofiarowanej dyplomatycznej posady.

Donieśliśmy wczoraj telegraficzne szczegóły podane przez *Figaro* o sensacyjnym epizodzie, wykonanym przez w. ks. Włodzimierza podczas obiadu dworskiego, na którym cesarz Wilhelm wznosił toast na cześć królestwa włoskich. Słowa te zwrócone do żony ambasadora francuskiego Billota, brzmieły: *Moi, Madame, jebois à votre partie sans phrases et de tout coeur.* Paryski korespondent *National Ztg.* donosząc o tem, twierdzi, że wielki książę mógł powiedzieć do pani Billot mniej więcej coś podobnego, ale że powiedział to w każdym razie po ciachu, ponieważ żadne sprawozdanie dyplomatyczne nie zawiera najlżejszej wzmianki o całym wypadku. Twierdzenie to pozostaje w rażącej sprzeczności z mało zresztą wiarygodnymi informacjami rzymskiego korespondenta *La libre parole*, który utrzymuje, że ironiczna aluzja rosyjskiego księcia usłyszana została bardzo dobrze przez wszystkich współbiedniaków. Cesarz Wilhelm zwrócił się do w. ks. Włodzimierza z dosyć groźnym wyrazem twarzy, ale nie rzekł ani słowa. Zapominał kłopotliwe milczenie, które trwać miało całe dziesięć minut (!) i którego nikt nie śmiał przerwać. Tylko jeden w. ks. Włodzimierz był zadowolony i swobodny.

Dzień 1-go maja, z małymi wyjątkami, w całej Francji upłynął spokojnie. W Bordeaux robotnicy urządzili wczoraj referendum w sprawie ośmiogodzinnego dnia roboczego. W ośmiu lokalach robotnicy i robotnice oddawali swe głosy za zaprowadzeniem ośmiogodzinnej pracy dziennej lub przeciwko tej reformie. Policja wcale się temu nie sprzeciwiała, zwłaszcza, że głosowanie odbywało się spokojnie i w porządku. Udział robotników w głosowaniu był nader liczny. Po obliczeniu głosów komitet robotniczy w uroczystym pochodzie do ratusza przyniesie

zarządowi miejskiemu wiadomość o wyniku głosowania i domagać się będzie uwzględnienia woli robotników.

W Marsylii, mer miasta, który jest socjalistą, wydał odezwe do ludności miejskiej, w której protestował przeciwko temu aby w dniu 1 maja rząd miał używać środków policyjnych przeciwko robotnikom. Równocześnie wezwał robotników aby zachowali się rozważnie i roztropnie. Część robotników w Marsylii poszła za głosem mera i wstrzymała się od demonstracji. Nie wszyscy jednakże zachowali się spokojnie. W mieście odbył się wielki meeting robotniczy, który zbliżał się już ku końcowi, gdy grupa demonstrantów rozwinięła czerwoną chorągiew, co wywołało interwencyę policyi, skutkiem czego przyszło do bójk między robotnikami a policyą, przyczem kilka osób zarówno ze strony policyi, jak i ze strony robotników, zostało rannych.

W Paryżu dzień 1 maja upłynął także spokojnie. Największą manifestacyą miał być w Paryżu tak zw. wóz rewolucyjny, na którym mieli się znajdować przywódcy frakcyj rewolucyjnych i w otoczeniu tłumy robotników mieli objechać główne ulice Paryża. Policja prawdopodobnie temu się nie sprzeciwiała.

W Londynie odbyło się drugie czytanie tak zwanego *Registration-bill*, podług którego wszyscy wyborcy mają być wpisani do list wyborecznych przez umyślnie do tego powołanego urzędnika; bil ten położy koniec wielu pod tym względem niesprawiedliwościom.

O plonie parlamentarnych prac gabinetu Gladstone'a donoszą z Londynu, że rząd spodziewa się, iż uchwalony po dyskusyi specjalnej bil irlandzki dostanie się do Izby lordów z początkiem sierpnia, następnie parlament odroczy się do października, a w późnej jesieni zbierze się na sesyę ostateczną. Nie brak jednak głosów ostrzegających przed zbyt optymistycznym.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń, 3 maja.** Najjaśniejszy Pan wczoraj, o godzinie 8 1/2, wieczorem, odjechał do Budapesztu. Zebrana przed dworcem publiczność witała Monarchę w sposób jak najgorętszy.

**Wiedeń, 3 maja.** Zmarł wczoraj radca rządowy profesor Schnitzler.

**Budapeszt, 3 maja.** Od godziny 4-tej zrana wszystkie ulice prowadzące do kolei zapelnily się tłumami publiczności. Wszystkie domy bogato udekorowane. Na dworcu kolei, celem przywitania Najj. Pana zgromadzili się prezydent ministrów dr. Wekerle, wszyscy ministrowie, liczni deputowani bez różnicy stronnictw, a między innymi Apponyi i Koloman Tisza, biskupi, reprezentanci gminy i wiele innych wybitnych osobistości. Najj. Pan przybył o godzinie 5 min. 40 z rana, powitany grzmiącymi, pełnymi zapału okrzykami „Eljen!“ Monarcha raczył najlaskawiej przemówić słów kilka do prezydenta dr. Wekerlego, powitał ministrów i biskupa Czaszkę podaniem ręki, przemówił do Tiszy i burmistrza, poczem wśród entuzjastycznych okrzyków „Eljen!“ odjechał pojazdem dworskim do zamku przez ulice zapelnione niezliczonymi tysiącami ludności.

**Berlin, 3 maja.** Parlament uchwalił jednogłośnie rezolucyę ośnośnej komisji, ażeby sprawę ustanowienia osobnej komisji dla zbadania przedstawionych przez Ahlwardta aktów, uważać za załatwioną. Referent komisji oświadczył, że rzekome dowody Ahlwardt odparł na to, że właśnie dowiódł przekupstwa w Towarzystwie dyskontowem. Zarzuty, jakie poczynił dr. Miquelowi, cofa. Nie może się zresztą poddać wyrokowi komisji i całą sprawę w najbliższych dniach drukiem ogłosi.

**Berlin, 3 maja.** Parlament przyjął przedłożenie o służbie uzupełniającej w wojsku, i załatwił nowelę o lichwie.

**Lucerna, 3 maja.** Cesarstwo niemieccy przybyli tu wczoraj o godz. 10 min. 30 przedpołudniem, powitani, wśród salw armatnich, przez niezliczone tłumy ludności, które wznosiły okrzyki radośne. Prezydent związku szwajcarskiego Schenk, oraz radcy związkowi Frey i Lachinal powitali cesarstwo i odprowadzili do mieszkania w pałacu rady związkowej, gdzie odbyła się uczta. Prezydent wznosił toast na cześć cesarstwa, mówiąc, że w tem spotkaniu widzi szczególniejsze utwierdzenie dobrych stosunków pomiędzy Niemcami a związkiem szwajcarskim. Lud szwajcarski z radosną ufnością spogląda na cesarza niemieckiego, w którym czci tarczę i obronę pokoju. Cesarz wznosił toast na cześć prezydenta związkowego i rzekł, że Szwajcarzy stwierdzili tradycyjne przyjacielsko-sąsiedzkie stosunki do Niemiec, i spodziewa

się, że stosunki te utrzymane i utrwalone zostaną. O godzinie 12 w południe wyjechali cesarstwo na dworzec, gdzie prezydent i radcy związkowi pożegnali cesarza. Cesarz wyjechał do Karlsruhe.

**Karlsruhe, 3 maja.** Cesarstwo niemieccy przybyli tu wczoraj wieczorem, witani przez wielkich księstwa. Publiczność zgromadziła cesarstwo na pięknie przyozdobionych ulicach entuzjastyczne przyjęcie.

**Patras, 3 maja.** Księstwo bułgarscy przybyli tutaj w niedzielę i udali się do Koryntu. W poniedziałek zwiedzili w Delfach słynne wykopaliska świątyni delfickiej. Książę zrobił także wycieczkę na Parnas. Księstwo wyjechało wczoraj do Zante.

**Paryż, 3 maja.** Izba deputowanych przyjęła wczoraj 252 głosami przeciw 246 nagłość wniosku o zniesienie podatków konsumcyjnych, mimo, iż prezydent gabinetu, p. Dupuy zwalczał nagłość.

Odpowiadając na interpelacyę w sprawie zajść onegdajszych, usprawiedliwił p. Dupuy aresztowanie p. Baudin, przyczem zaznaczył, że każdy deputowany, który zakłóca porządek i spokój na ulicach, będzie aresztowany. Prezes gabinetu wystąpił przeciw porządkowi dziennemu proponowanemu przez p. Milleraud a skierowanemu przeciw „brutalności straży policyjnej“ i domagał się uchwalenia zwyczajnego porządku dziennego, który też w istocie przyjęto 319 głosami przeciw 130.

**Paryż, 3 maja.** Podsekretarz stanu dla kolonij uwiadomił radę ministrów, iż król Behanin poddał się i jest gotów w zamian za przyrzeczenie pensyi ze strony Francji rzec się na jej rzecz swych praw do korony i opuścić Dahomey. Rokowania z nim nie są jeszcze ukończone.

**Chrystiania, 3 maja.** Prezesem gabinetu zamianowany Stang; teki nie są jeszcze rozdzielone.

**Petersburg, 3 maja.** Ogłoszona została ustawa, która działalność profesorską nauczycieli wyznania mojżeszowego czyni zawiśłą od świadectw, wystawianych przez lokalne władze szkolne na rok jeden.

Stan zdrowia generał-adjutanta Richtera, jest zadowolający.

**Petersburg, 3 maja.** Doniesienia dzienników o niepomyślnym stanie zasiewów i zamierzonym wydaniu zakazu wywozu zboża z Rosyi, są nieuzasadnione.

**Londyn, 3 maja.** Izba gmin przyjęła budżet w drugim czytaniu.

**Hull, 3 maja.** Zdarzyły się tu nowe wypadki zbrodniczego podpalenia. Zmowa robotników trwa dalej.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 3 maja 1893, godzina 10 minut 30.** Akcyje kredytowe 337.25, Akcyje kolei państwowej 305.35, Akcyje tytoniowe 182.—, Anglo-austryackie 152.—, Unionbank 256.30, Kolej Karola Ludwika —, Południowa 108.65, Renta papierowa —, 5-pr. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych —, liste zastawne —, galic. obligacye indemnizacyjne —, 4 1/2-pr. liste zastawne banku krajowego 100.50, 4 1/2-pr. pożyczka krajowa z roku 1893 100.50, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-pr. węgierska renta złota —, za 100 marek 60.15. Usposobienie mdłe.

**Wiedeń, 3 maja 1892 r. godz. 2. minut —.** Akcyje kredytowe 337.25, Alp. Tow. górnicze 54.60, Węgierskie akcyje kredytowe 395.50, Akcyje anglo-austryackie 152.50, Akcyje banku Union 259.20, Akcyje kolei Karola Ludwika 219.—, Akcyje kolei Północnej 296.—, Akcyje kolei Południowej 108.75, Losy tureckie 51.20, Akcyje kolei państwowej 306.—, Akcyje kolei Lwowsko-Czernewieckiej 263.50, Akcyje kolei węgierskiej Północno-wschodniej —, Wiedeńskie losy komunalne 177.—, Akcyje tytoniowe 182.—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96.—, Akcyje kolei Elbetal 239.—, Akcyje banku dla krajów koronnych 257.50, 4-pr. węgierska renta złota 115.35, Akcyje banku związkowego 122.75, Rubel papierowy 1.27.65, Węgierska renta papierowa 94.80. Usposobienie silne.

**Telegramy zbożowe z d. 2-go maja. 1893 r. Wiedeń:** okowita per 10.000 litr. procent 16.10 do 16.40 zł. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 8.03 do 8.05 zł. Berlin: pszenica (na sierpień) 157.50 do — zł., żyto — do — zł., spirytus 38.— zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 46.10 fr.

Odpowiedzialny Redaktor: Adam Krechowlecl.

dzinach; szybkim krokiem, jako koń wierzchowy w 1 godzinie; truchtem, czyli krótkim klusem w 30 — 40 minutach; wyciągniętym klusem w 25 minutach, jednocześnie pod ciężarem jeźdźca w 20 — 30 minutach; krótkim galopem równa się bieg konia wyciągniętemu klusowi; wyciągniętym galopem, czyli cwałem zbliża się bieg konia do biegu kuryerem i taki koń przebieży milę w 10 minutach, na wycieczach już nawet w 8-5 minutach. Własny ciężar konia oblicza się w przybliżeniu, bo jest bardzo rozmaity i wynosi od 250 — 400 kilogramów. Przebiecie tej wyżej oznaczonej przestrzeni jest także rozmaite, stosownie do tego, czy przestrzeń jest gładką, równiną, czy też rzadko lub gęsto pagórkowatą. U człowieka oblicza się chód miarowy średni na pół metra w sekundzie, kilometr w 33 minutach. W urzędzie pocztowym przyjęty jest krok listowego przeciętnie na 0.785 m., zatem 2 kroki w sekundzie tak, że przebiecie 1 kilometra drogi wymaga 10.5 minut czasu. Chód ten może być przyspieszonym do 7 minut na kilometr.

## Targ zbożowy.

**Lwów, 3 maja:** pszenica 7.25 do 8.60, żyto 6.25 do 6.50, jęczmień 5.— do 6.—, owies 5.75 do 6.—, rzepak 11.— do 12.—, groch 6.20 do 9.—, wyka 4.75 do 5.50, nas. lniaue 11.50 do 12.—, nasienie konopne 9.— do 9.75, bób 9.50 do 11.—, bobik 5.75 do 7.—, hreczka — do —, konieczyna czerwona 60.— do 70.—, biała 65.— do 75.—, szwedzka — do —, kminek 22.— do 24.—, anyż 39.— do 41.—, kukurudza stara 5.— do 5.80, nowa — do —, chmiel — do —, spirytus gotowy 12.— do 13.—. Waranty na wrzesień 14.— do 15.—.

Usposobienie stałe.

**Kraków:** pszenica biała 8.40 do 8.90, czerwona 8.30 do 8.85, żółta 8.30 do 8.85, żyto 6.70 do 7.15, jęczmień browarny 5.85 do 6.25, pastewny 5.40 do 5.50, owies 6.— do 6.50, groch — do —, konieczyna czerwona 55.— do 70.—, biała 50.— do 65.—, rzepak 2.50 do 13.35.

Usposobienie stałe.

**Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie, od 22 kwietnia do 29 kwietnia, b. r. bez opłaty akcyzowej.** Pszenica 8.— do 8.35, żyto 6.05 do 6.35, jęczmień browarny 5.35 do 5.50, pastewny 4.65 do 5.—, owies 5.45 do 5.75, hreczka 7.— do 7.75, kukurudza zeszloneczna 6.— do 6.25, nowa 5.75 do 6.—, groch do gotowania 8.— do 10.—, pastewny 5.50 do 6.50, fasola — do —, bobik 4.75 do 5.50, wyka 4.50 do 5.25, konieczyna 67.— do 70.—, konieczyna szwedzka 20.— do 28.—, anyż rosyjski 32.— do 41.—, anyż płaski 32.— do 40.—, kminek 24.— do 25.—, rzepak wiosenny 11.— do 11.50, rzepak letni nowy — do —, stary — do —, lniauka 9.25 do 9.50, nasienie lniaue 11.50 do 11.75, chmiel nowy — do —, nafta zwykła — do —, salonowa — do —, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, z podatkiem konsumcyjnym 49.55 do 49.90.

**Wiedeń, 2-go maja. (Telegram Gazety Lwowskiej).**

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego: 4280 sztuk opasowego, — z paszy i 548 sztuk chudego.

Razem 4828 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 982 sztuk opasowych, — sztuk z paszy i 116 sztuk chudych; z Bukowiny 19 sztuk opasowych.

Ogółem przypędzono o 702 sztuk mniej niż zeszłego tygodnia.

Przebieg targu był mało ożywiony. Ceny spały o 1 do 2 zł.

Nie sprzedano 161 sztuk.

Placono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 49 zł. — ct. do 56 zł. — ct., za towar przedni po 57 zł. — ct. do 59 zł. — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct., węgierskie woły opasowe po 49 zł. — ct. do 56 zł. — ct., za towar przedni 57 zł. — ct. do 61 zł. — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 49 zł. — ct. do 58 zł. — ct., za towar przedni po 59 zł. — ct. do 63 zł. 50 ct., wyjątkowo po 64 zł. — ct. do — zł. — ct.; krowy po 22 zł. — ct. do 30 zł. — ct.; stadniki po 23 zł. — ct. do 33 zł. — ct.; bawoły po — zł. — ct. do — zł. — ct., woły po — zł. — ct. do — zł. — ct., za 100 klg. żywej wagi.

Bydło chude po 48 zł. — ct. do 103 zł. — ct. za sztukę.



Nadesłane.

Okulista Dr. Teodor Bałaban

b. s. asystent i lekarz na klinice profesora Borysiewicza w Gracu...

Przyjechali do Lwowa dnia 2 maja.

Hotel Europejski.

PP. A. Adler z Wiednia, S. Orłowski z Poznania, M. Malachowska z Odessy.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na GAZETĘ LWOWSKĄ wynosi za drugie ćwierćrocze...

w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z „Przewodnikiem“ za drugie ćwierćrocze...

Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadesłanie prenumeraty.

Jakkolwiek cena prenumeracyjna Gazy Lwowskiej jest niezwykle niska, to wszakże czyniąc zadość licznym żądaniom...

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. Maja 1892 r. według zegaru lwowskiego.

Table with columns for train routes (Do Lwowa przychodzą, Ze Lwowa odchodzą) and times. Includes routes to Krakow, Muszyn-Krynicy, Podwolecie, etc.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Table listing various goods and services with prices in Lwów, d. 3 maja 1893. Includes items like art, bonds, and currencies.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 1 maja 1893.

Table showing exchange rates and prices for various goods and services in Vienna, including bonds and commodities.

placą żądają

Table listing prices for various goods and services, including railway tickets and commodities.

placą żądają

Table listing prices for various goods and services, including exchange rates and commodities.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 1395 [2585 2-3] C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że na prośbę Henryka Lanz...

kwocie 9 zł. z 8 pre. zwłoki od 1 sierpnia 1890 19. raty z dnia 1 lutego 1891 w kwocie 9 zł. z 8 pre. zwłoki od 1 lutego 1891...

dniem publiczną przymusową sprzedaż realności pod Nr. 123 w Brzeżanach wedle poz. 1 karty B. wyk. hip. l. 232 własności Karola Szymańskiego...

rano. Cena wywołania 210 zł. Wadyum 20 zł. 1 ct. Blizsze warunki przejrzeć można w registraturze.



L. 25781 [2768 2-3]  
W celu oddania w przedsiębiorstwo budowy konserwacyjnych drogowych w latach 1893, 1894 i 1895 w zloczowskiem okręgu budowniczym odbędzie się 10 maja 1893 w Starostwie w Zloczowie licytacja ofertowa Koszta fiskalne budowy w roku 1893 wykonać się mających wynoszą:  
w sekcji drogowej Zloczów 729 zł. 36 1/2 ct.  
" " " Podhorce 575 zł. 49 "  
" " " Kurowice 104 zł. 63 "  
" " " Zborów 385 zł. 92 1/2 "  
razem 1795 zł. 48 "

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcję osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcji, wtedy podać należy opust lub nadwyżkę dla każdej sekcji osobno, albowiem zatwierdzenie nastąpi w każdym razie według pojedynczych sekcji.

Warunki, kosztorys sumaryczny, plany i wykaz cen jednostkowych przejrane być mogą w wymienionem Starostwie, gdzie także najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, które Starostwo bezpłatnie udzieli, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i 5 pre. wadyum z kwoty fiskalnej, z wyrażeniem ofiarowanego opustu lub żądanej nadwyżki cen fiskalnych nie tylko cyframi ale także i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwym miejscu podać sekcję drogową, opust lub nadwyżkę, wyszczególnić wadyum, położyć datę i podpisać imieniem i nazwiskiem, bez żadnych dopisków.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, lub zawierające jakiegokolwiek dopiski nie będą przyjmowane przez komisję przeprowadzającą licytację, także nie będą uwzględnione oferty nie podane w terminie.

Z ck. Namiestnictwa.

Lwów, 25 kwietnia 1893.

L. 24050 [2767 2-3]  
W celu oddania w przedsiębiorstwo wykonania drogowych budowy konserwacyjnych w latach 1893, 1894 i 1895 w Rzeszowskiem okręgu budowniczym odbędzie się 15 maja 1893 w c. k. Starostwie w Rzeszowie licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne budowy w roku 1893 wykonać się mających wynoszą:  
w sekcji drogowej Jarosław 597 zł. 90 1/2 ct.  
w sekcji drogowej Rzeszów 1725 " 31 1/2 "  
w sekcji drogowej Ropczyce 4112 " 58 "  
razem 6435 " 80 "

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcję osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała wszystkie sekcje, wtedy podać w niej należy opust dla każdej sekcji osobno, albowiem zatwierdzenie nastąpi w każdym razie według pojedynczych sekcji.

Warunki, wykaz cen jednostkowych i kosztorys przejrane być mogą w wymienionem Starostwie, gdzie także najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty na blankietach urzędowych, których oferentom Starostwo bezpłatnie udzieli, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i zawierające wadyum 5 pre. z kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych cyframi i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwym miejscu podać sekcję drogową i zaofiarowany opust bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpis imieniem i nazwiskiem.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych lub zawierające jakiegokolwiek dopiski nie będą przez komisję licytacyjną przyjmowane i zostaną zaraz oferentom zwrócone; także nie będą rozpatrywane oferty niepodane w terminie lub złożone w innym urzędzie.

Z ck. Namiestnictwa  
Lwów, dnia 23 kwietnia 1893.

L. 2267 [2739 2-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Rawie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 50 zł. z pu odbędzie się na rzecz Herscha Horowitza i Markusa Hahna w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż 1/3 części posiadłości lwh. 488 gminy kat. Ruda Małanówek objętej, dłużnika Andrzeja Hołowickiego własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 30 maja 1893 i dnia 26 czerwca 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze sądowej.  
Kuratorem wierzycieli usta owiony adwokat dr. Segal w Rawie.  
Wadyum wynosi 7 zł. 34 ct.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Rawa, 20 marca 1893.

L. 257 [2706 2-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi w dniu 30 maja i w dniu 4 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano sprzedaż przez publiczną licytację realności lwh. 11 gminy Podłęże lwh. 230 Wojciecha Michałca własnego, lwh. 234 Błażeja i Heleny Wojakowskich własnego, lwh. 235 Wojciecha i Anny Michałców własnego,

lwh. 246 i 260 Jędrzeja Szybińskiego własnych, lwh. 264 Karola Bednarczyka własnego, wreszcie ciała hip. lwh. 272 Adama Bednarczyka własnego, celem zaspokojenia Gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie pto 1200 zł. a. w.

Cena wywołania wynosi:  
ciała hip. lwh. 11, 1525 zł., wadyum zł. 152 50  
" " " 230, 35 " " " 3 50  
" " " 234, 260 " " " 26 -  
" " " 235, 40 " " " 4 -  
" " " 246, 75 " " " 7 50  
" " " 260, 175 " " " 17 50  
" " " 264, 175 " " " 17 50  
" " " 272, 110 " " " 11 -  
Resztę warunków licytacyjnych w ts. registraturze można przejrzeć.  
Niepołomice, 3 lutego 1893.

L. 2307 [2742 2-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 836 zł. 32 ct. w. a. zpn. odbędzie się na rzecz Jana Dndzińskiego w tutejszym sądzie powiatowym egzekucyjna licytacja posiadłości lwh. 42 gminy Knihynice objętej, dłużnika Jurka Podhrebenednego a względnie tegoż spadkobierców własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 31 maja 1893 i dnia 5 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, a na drugim nawet poniżej takowej.  
Cena wywołania wynosi dla realności kwotę 400 zł.  
Wadyum wynosi 10 pre.  
Wyciąg hipoteczny, i resztę warunków można przejrzeć w ts. registraturze.  
Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest Jacek Żyborowski w Rudkach.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Rudki, dnia 5 kwietnia 1893.

L. 851 [2744 2-3]  
W c. k. Sądzie powiatowym w Ulanowie odbędzie się w dniach 29 maja 1893 i 3 lipca 1893 zawsze o 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 39 w Dąbrowie whl. 86, 247 i 259 Michała i Aleksandra Wołoszyna własnej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie pto 200 zł. w. a.

Cenę wywołania ciała hip. l. 86 stanowić będzie 945 zł., ciało hip. l. 247 na 5 zł. i ciało hip. l. 259 stanowić będzie kwota 100 zł.  
Wadyum zaś kwota 94 zł. 50 ct. i 10 zł. w. a.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Franciszka Zgorka z Ulanowa.  
Ulanów, dnia 9 kwietnia 1893.

L. 3817 [2193 2-3]  
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensji galic. Towarzystwa kredyt. ziemsk. a mianowicie 5 rat po 798 zł. zpn. odbędzie się dnia 25 maja 1893 i dnia 22 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja dóbr Lubena część II. i Pogranicze, Stanisławy Dokupil i Włodzimierza Poraj Zbrozka własnych, w powiecie Żółkiewskim położonych.

Na pierwszym terminie dobra te tylko wyżej ceny wywołania 53200 zł. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś za jakąkolwiek cenę sprzedane zostaną.  
Jako wadyum kwota 5320 zł. złożona być ma.  
Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno.  
Dla wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu hipotecznego t. j. po dniu 13 stycznia 1893 rzeczowe prawa na wspomnianych dobrach nabyli, lub któryby uchwały sądowe, niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Łoziński kuratorem a adw. dr. Kosiński tegoż zastępcą ustanowieni zostali.  
Lwów, dnia 18 marca 1893.

L. 2361 [2770 2-3]  
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Mikołaja Dubanowicza sumy 133 zł. 33 ct. w. a. zpn. licytacją 2/3 części realności Ilka Marszałka własnej, wyk. hip. 61 gminy Laszki objętej, na dzień 17 maja 1893 i na dzień 21 czerwca 1893 zawsze o godzinie 10 rano, w biurze nr. II.  
Cena wywołania 240 zł.  
Wadyum 24 zł.  
Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.  
Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot., przejrzeć można w ts. registraturze.  
Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Majewski.  
Lwów, 26 marca 1893.

L. 4640 [2766 2-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie egzekucyjnej Galicyjskiego fundu-

szu propinacyjnego, przeciw Azrielowi Horn pto 60 zł. a. w. zpn. przedsięwzięcie przymusową publiczną sprzedaż całych ciał hipotecznych lwh. 160 i 174 tudzież 1/6 części ciała hip. lwh. 581 ks. gr. gm. kat. Sokołów objętych, dłużnika Azriela Horna własnych, w dniach 25 maja i 22 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądownym.

Cena wywołania za ciało hip. lwh. 160. 230 zł.  
Cena wywołania za ciało hip. lwh. 174. 90 zł.  
Cena wywołania za 1/6 część ciała hip. lwh. 581. 155 zł.  
Wadyum 10 pre. ceny wywołania.  
Resztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.  
Wiśniowczyk, 1 marca 1893.

L. 8501 [2712 2-3]  
Dnia 31 maja 1893 i dnia 30 czerwca 1893 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 707 w Skałacie wykazem hip. 6 gminy Skałat objętej, w sprawie Jakóba Tillea przeciw Izraelowi Aszkenazemu o zapłcenie 117 zł. w. a.

Cena wywołania wynosi 400 zł.  
Wadyum 40 zł.  
Przy pierwszym terminie realności tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim także poniżej takowej sprzedana będzie.  
Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.  
Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem Gerschona Marguliesia w Skałacie

C. k. Sąd powiatowy.  
Skałat, dnia 15 lutego 1893.

L. 3309 [2703 3-3]  
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie do Pawła Wilkosza i spól. w kwocie 99 zł. zpn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 26 maja 1893 i 16 czerwca 1893 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacja realności pod lwh. 123 w Jeleniu położonej, Pawła Wilkosza i sp. własnej.

Cena wywołania 479 zł.  
Wadyum 48 zł.  
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego s du. Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kremer z substytucją adw. dr. Gaszynskiego.

Chrzanów, dnia 10 marca 1893.

L. 135 [2732 3-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Łańcutcie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 525 zł. w. a. zpn. odbędzie się na rzecz Stanisława Ubermana w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 630 gm. kat. Łańcut objętej, dłużnika Ignacego Łęcznarowicza własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 25 maja i 28 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.  
Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Szpunar w Łańcutcie.  
Wadyum wynosi 92 zł. w. a.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Łańcut, dnia 10 kwietnia 1893.

L. 3414 [2741 3-3]  
Dnia 25 maja 1893 i dnia 8 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 3 po południu odbędzie się w pomieszkaniu dłużnika w Rawie publiczna przymusowa sprzedaż ruchomości Eugeniusza Kuryłowicza własnych, na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa miejskiego w kwocie 178 zł. zpn. z tem, iż na pierwszym terminie te ruchomości tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie także niżej wartości szacunkowej sprzedane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy.  
Rawa, dnia 31 marca 1893.

L. 75 [2730 3-3]  
W Brzosteckim Sądzie powiatowym odbędzie się w dniu 26 maja 1893 i w dniu 23 czerwca 1893 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 65 w Brzostku położonej, według wyk. hip. l. 343 księgi gr. katastr. gminy Brzostek Estery Panzerowej własnej, na zaspokojenie wierzytelności Łazara Lichta w kwocie 45 zł. zpn.  
Cena wywołania 500 zł.  
Wadyum 50 zł. w. a.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest notaryusz Furgalski w Brzostku.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.  
Brzostek, 28 lutego 1893.

L. 1026 [2705 3-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Krościenku ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Engländera jako prawonabywcy Jakóba Engländera i Herszka Majera i Engländera rzeciw nieobjętej masie spadkowej Rozalii

Silberschützowej pto 460 zł. w. a. zpn. przedsięwzięcie egzekucyjną realność pod Nk. 450/498 w Ochotnicy położonej, czyli ciała lwh. 795 księgi grunt. gminy kat. Ochotnica zpn. Rozalii Silber schützowej własnej, w tutejszym sądzie na dniu 23 maja 1893 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 430 zł. wa.  
Wadyum 43 zł.  
Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne do przejrzenia w sądzie.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusz pan Marcei Goraczko w Krościenku.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Krościenko, d. 22 marca 1893.

L. 1766 [2714 3-3]  
W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się zawsze o godz. 10 rano na dniu 23 maja 1893 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś na dniu 26 czerwca i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż połowy realności dłużników Jakóba i Aleksandry Uhorczaków własnej wyk. hip. ks. grunt. l. 1391 gm. Tyśmienica objętej, na rzecz kasy zaliczkowej „Wiaara“ pto 70 zł. zpn.

Cenę wywołania stanowi kwota 234 zł.  
Wadyum 23 zł. 40 ct.  
Resztę warunków i wyciąg tabularny można w ts. registraturze przejrzeć  
Tyśmienica, 28 lutego 1893

L. 1254 [2704 3-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Dobromilu położonej, wedle wyk. hip. 309 tejże gminy objętej, dłużników Beity Kalech, Machli Siegel, Herscha Schanza, Józefa Beer 2 im. Schanza, Scheindli, Eufroima i Mosesza Schanzów własnej, na zaspokojenie pretensji gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 500 zł. a. w. dnia 24 maja 1893 i dnia 28 czerwca 1893 zawsze o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 1730 zł., na drugim zaś i poniżej takowej, jednak nie niżej 1/3 części z ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 173 zł.  
Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny można w tutejszej registraturze przejrzeć.  
Dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Beera 2 im. Schanza ustanawia sąd kuratora w osobie Antoniego Richtera w Dobromilu.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którybyby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła lub któryby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 30 sierpnia 1892 do tabuli weszli, kuratorem p. dr. Tygermana w Dobromilu i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia,  
Dobromil, 26 marca 1893.

L. 960 [2713 3-3]  
W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Tennenbauma w kwocie 13 zł. a. w. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż części realności whl. 58 i 59 ks. gr. gm. kat. Tyczyn objętej na imię Tomasz Jopka zainstalowanej w dniach 29 maja i 26 czerwca 1892 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 182 zł. 14 ct. i 11 zł. 43 ct  
Wadyum 1/10 ceny wywołania.  
Resztę warunków, licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.  
Tyczyn, 28 lutego 1893.

L. 2676 [2709 1-3]  
W Pilzneńskim c. k. sądzie powiatowym odbędzie się dnia 5 czerwca 1893 o godzinie 10 z rana egzekucyjna sprzedaż publiczna przez licytację realności lwh. 19 ks. gruntowej gminy Pilzno objętej, dłużnika Arona Seelenfreunda własnej, celem zaspokojenia wierzytelności tarnowskiej kasy Oszczędności przez Arona Seelenfreunda dłużnej w kwocie 3237 zł. 88 ct. w. a. zpn.

Realność ta na powyższym terminie także niżej ceny szacunkowej, wszelako nie niżej kwoty 4500 zł. sprzedana będzie.  
Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 6326 zł.  
Wadyum wynosi 630 zł.  
Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt oszacowania i wyciąg hipoteczny pomienionej realności przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu, jakoteż dla późniejszych wierzycieli tej realności ustanawia się kuratorem Tytusa Bujnowskiego c. k. notaryusza w Pilźnie.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Pilzno, dnia 28 lutego 1893.



L. 3024 [2733 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 68 zł. 4 ct., 68 zł. 4 ct. i 65 zł. 29 ct. a. w. wraz z procentami i kosztami odbędzie się dnia 2 czerwca i 7 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 189 w Leżajsku położonej, wedle lwh. 273 gminy Leżajsk Chaji Weissblum w jednej połowie, a Meilecha Weissblum i Chany Weber w drugiej połowie własnej. Cena wywołania wynosi 3700 zł. Wadyum zaś 370 zł. Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze. Leżajsk, dnia 10 kwietnia 1893.

L. 1197 [2731 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 150 zł. w. a. zpn. odbędzie się dnia 2 czerwca 1893 i dnia 5 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod l. 186 w Dolinie położonej, dłużniczki Anny Klecun własnej. Cena wywołania 300 zł. w. a. Wadyum 30 zł. Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze. Dolina, 11 marca 1893.

L. 3696 [2653 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia należności w kwocie 5 prc. odstetek od 24 zł. zpn. odbędzie się w budynku sądowym dnia 5 czerwca 1893 i dnia 10 lipca 1893 o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż 1/4 części realności pod lk. 110 w Brzozowie położonej, whl. 556 ks. gr. gm. Brzozów objętej Maryi Kruczek własnej. Ceną wywołania jest kwota 302 zł. 50 ct. za pomocą sądowego ocenienia wynaleziona. Chcący ubiegać się przy licytacji złożą do rąk komisji sądowej zadatek w kwocie 30 zł. 25 ct., a to w gotówiznie lub w papierach publicznych.

Dla nieznanego wierzycieli hipotecznych ustanowiony został kuratorem p. Jan Skowroński z Brzozowa.

Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelaryi sądowej. Brzozów, dnia 11 kwietnia 1893.

L. 2002 [2759 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie ogłasza, że celem wydobycia na rzecz Zofii Lebedyn, Anny Porodkowej i Maryi Porodkowej sumy 250 zł. w. a. zpn. przeprowadzi w swem zabudowaniu w dniach 2 czerwca i 16 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową publiczną sprzedaż realności l. kons. 81 lwh. 201 w Kulikowie na imię Judes Freimannowej intabulowanej, że sprzedaż na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny wywołania 3100 zł. a. w. zaś na drugim terminie także poniżej tej ceny nastąpi, że wreszcie zakład 310 zł. a. w. wynosi.

Dla nieznanego z nazwiska i miejsca pobytu spadkobierców i prawonabywców uprawnionego rzeczowo Mechla Strubla ustanowiono kuratorem Naftalego Sternbacha z Kulikowa, dla spadkobierców nieznanego wierzycielek śp. Anny Raduch i śp. Tekli Borowik ustanowiono kuratorem Pawła Dynowskiego z Kulikowa, wreszcie dla innych nieznanego wierzycieli ustanowiono kuratorem pana Michała Sawickiego z Kulikowa.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć mogą interesowani w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy. Kulików, dnia 30 marca 1893.

L. 641 [2734 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności kasy Oszczędności miasta Tarnowa od Rudolfa i Katarzyny Beigertów przypadającej kwocie 437 zł. 50 ct. a. w. odbędzie się dnia 2 czerwca i 7 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 25 w Dornbachu położonej, wedle lwh. 25 gminy Dornbach Rudolfa i Katarzyny Beigertów własnej. Cena wywołania wynosi 3400 zł. Wadyum zaś 340 zł. Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze. Leżajsk, dnia 21 marca 1893.

L. 1505 [2602 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Józefa Kunigla dłużnej kwoty 64 zł. 50 ct. zpn. odbędzie się w sądzie tut. w dniach 6 czerwca i 10 lipca 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności pod lk. 5 w Jaworowie na małym przedmie-

ciu położonej, dłużników Michała i Ewy Charamburów własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej sprzedana zostanie.

Cenę wywołania wynosi kwota 75 zł. wa. Wadyum 7 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym został adwokat dr. Hibl.

Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sąd. przegladnąć.

C. k. Sąd powiatowy. Jaworów, 24 lutego 1893.

L. 13036 [2648 1-3]

W dniach 14 lipca i 24 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Anny Szarfowej w kwocie 100 zł. publiczna licytacja połowej realności pod nr. 6 w Borze wilkowskim położonej, wedle wyk. 377 gminy katastralnej Wilkowice Anny Ostrząsek własnej. Cenę wywołania stanowi kwota 467 zł. 50 ct.

Realność ta na pierwszym terminie za cenę szacunkową lub powyżej takowej, zaś na drugim terminie i poniżej takowej sprzedana będzie. Wadyum 47 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Rosner.

C. k. Sąd powiatowy. Biała, dnia 20 marca 1893.

L. 8142 [2762 1-3]

Dnia 14 czerwca i 4 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 579 S. I. w Lubaczowie położonej, wykazem hip. 1. 1085 powyższej gminy objętej, dłużnika Efraima Majera własnej, na rzecz Wysokiego Skarbu pto 51 zł. 50 ct. w. a. zpn.

Ceną wywołania 100 zł. Wadyum 5%.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy. Lubaczów, 30 października 1892.

L. 1503 [2698 1-3]

Celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności w Tarnowie, w kwocie 90 zł. zpn. przeprowadzi c. k. sąd powiatowy w Tuchowie w zabudowaniu sądowym egzekucyjną licytację realności lwh. 44 ks. gr. gm. kat. Garbek objętej, Franciszka Klimka syna Walentego własnej, w dniach 5 lipca 1893 i dnia 2 sierpnia 1893 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania wynosi kwotę 265 zł. w. a.

Wadyum 26 zł. 50 ct.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej.

Kuratorem dla wierzycieli późniejszych, lub niewiadomych z miejsca pobytu ustanowiony został Wojciech Szarek z Garbku.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów, dnia 11 kwietnia 1893.

L. 2460 [2629 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 100 zł. wa. zpn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Rudkach w tutejszym sądzie powiatowym egzekucyjna licytacja posiadłości lwh. 53 gminy Kanafosty objętej dłużnika Piotra Sieranta własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 7 czerwca 1893 i 12 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż za lub wyżej ceny szacunkowej, a na drugim nawet poniżej takowej.

Ceną wywołania wynosi dla tej realności kwota 485 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest Jacek Zyborski w Rudkach.

C. k. Sąd powiatowy. Rudki, dnia 11 kwietnia 1893.

L. 2315 [2672 1-3]

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu podaje do wiadomości, że wskutek przyjęcia tus. uchwałą z dnia 14 stycznia 1893 l. 77 i 89 oferty wyższej Jetli Dormanowej i Abrahama Dormaniana zniesiona została uchwałą ts. z dnia 8 kwietnia 1893 l. 2315 przeprowadzona w dniu 22 grudnia 1892 w moc tus. uchwały z dnia 10 września 1892 l. 6855 publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 184 w Nowym Sączu położonej, whl. 320 objętej, w sprawie egzekuc. Skarbu państwa przeciw Róży Laks, wzglę-

dnia teje masie spadkowej i innym pto 1617 zł. 72 ct. wa.

W skutek tego wyznacza się do przeprowadzenia przymusowej publicznej sprzedaży teje realności pod warunkami poprzedniej licytacji za podstawę służącymi, ponowny jednorazowy termin na dzień 8 czerwca 1893 o godz. 10 rano w gmachu sądowym z tem atoli nadmienieniem, że realność ta tylko za cenę dodatkową ofertę w kwocie 2841 zł. przewyższającą sprzedaną będzie, a gdyby nikt wyższej ceny nie zaoferował przyznana będzie oferentom za cenę w dodatkowej ofercie podaną.

Warunki licytacyjne, wedle których każdy chęć kupna mający winien złożyć do rąk komisji licytacyjnej, jako wadyum 10% od sta ceny wywołania protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny mogą być w registraturze sąd. przejrzane.

Nowy Sącz, dnia 8 kwietnia 1893.

L. 19523 [2677 1-3]

Podaje się do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucji Banku zaliczkowego w Stanisławowie przeciw Iwanowi Kozakowi i innym o 62 zł. w. a. zpn. odbędzie się w dniach 8 czerwca i 13 lipca 1893 w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż dłużniczych realności w Wołyńcu położonych, objętych wyk. hip. l. 46 na 74 zł., 166 na 9 zł., 394 na 86 zł., 394 na 107 zł. i 463 na 47 zł. w. a. ocenionych z tem, że przy pierwszym każda pojedyncza realność tylko za cenę szacunkową lub wyżej, przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedana będzie. Wadyum wynosi okrągło za pierwszą realność 8 zł., za drugą 9 zł., za trzecią 11 zł. a za czwartą 5 zł. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Mandyczewski.

Resztę warunków może w registraturze być przejrzana.

C. k. Sąd powiatowy miejsko-deleg. Stanisławów, d. 29 grudnia 1892.

L. 771 [2623 1-3]

W dniach 8 czerwca i 10 lipca 1893 o godzinie 10 rano odbędzie się w ck. sądzie powiatowym w Niemirowie publiczna sprzedaż realności pod l. 15 w Niemirowie położonej, wyk. hip. l. 20 objętej, Izaka Fischler, względnie tegoż spadkobierców własnej, na zaspokojenie pretensji galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 150 zł. wa.

Ceną wywołania jest 2300 zł. wa.

Wadyum 230 zł. wa.

Akt oszacowania, wyciąg tabularny, resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądu powyższego.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem Borucha Klingera w Niemirowie.

C. k. Sąd powiatowy. Niemirow, 30 marca 1893.

L. 448 [2782 1-3]

W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie tj. 8 rat pożyczki 600 zpn. dnia 23 maja 1893 i dnia 28 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 377, 483, 484, 509 i 526 gminy kat Radziszów, Wojciecha Marszałka, Maryanny z Ozogów Bularzowej, Julianny z Pająków Ziębów i Józefa Frańczaka własnych.

Cena wywołania wynosi: dla realności lwh. 377, 1500 zł. wadyum 150 zł., dla realności lwh. 483, 20 zł. wadyum 2 zł., dla realności lwh. 484, 30 zł. wadyum 3 zł. dla realności lwh. 509, 50 zł. wadyum 5 zł. dla realności lwh. 526, 75 zł. wadyum 7 zł. 50 ct.

Realności te albo łącznie, albo każda osobno nabyte być mogą.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany c. k. notaryusz Peszkowski w Skawinie.

C. k. Sąd powiatowy. Skawina, 10 marca 1893.

L. 606 [2781 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie zawiadamia, iż celem zaspokojenia 8 rat pożyczkowych po 15 zł. wa. zpn. odbędzie się na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 299 gm. kat Białobrzegi objętej, dłużnika Walentego Kupara własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 25 maja i 28 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny akt, oszacowania i protokół opisanie przynależności i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Walenty Szpunar w Łańcucie.

Wadyum wynosi 80 zł.

Łańcut, dnia 21 marca 1893.

L. 4453 [2783 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Leopolda Szanzerera w sumie 44 zł. 60 ct. w. a. odbędzie się w dniach 31 maja i 30 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 301 w Lachowicach whl. 503 ks. gr. teje gminy objętej, dłużnika Michała Kubienica własnej.

Cena wywołania 55 zł.

Wadyum 5 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipot. leżą do przejrzania w registraturze sądowej.

Slemień, 20 stycznia 1893.

L. 2553 [2771 1-3]

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Towarzystwa eskontowego i zaliczkowego we Lwowie, sumy 76 zł. w. a. zpn. licytacją 2/7 części ciała hipotecznego wyk. hipot. l. 112 gm. kat. Krzywczyce objętego, na dzień 2 czerwca 1893 i na dzień 7 lipca 1893. zawsze o godzinie 10 rano, w biurze nr. II.

Cena wywołania 238 zł.

Wadyum 24 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot., przejrzeć, można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Jakób Reiss.

Lwów, 14 kwietnia 1893.

L. 5009 [2784 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Leopolda Schanzerera w sumie 46 zł. zpn. odbędzie się dnia 2 czerwca i 3 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 419 w Stryszawie, a to całej posiadłości lwh. 853, 2/12 części lwh. 867, 4/96 części lwh. 868 i 4/48 części lwh. 872 ks. gr. gm. Stryszawa objętej, dłużnika Karola Słapy własnej.

Cena wywołania 261 zł. 29 ct.

Wadyum 26 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny leżą do przejrzania w registraturze sądowej.

Slemień, 30 stycznia 1893.

L. 11891 [2779 1-3]

Dnia 5 czerwca 1893 i 7 lipca 1893 o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 46 w Zawadzie uszewskiej wyk. hip. 46 ks. gr. gm. Zawada uszewska objętej, małol. Andrzeja i Wawrzyńca Hoblów własnej, na rzecz Zakładu kredytowego w likwidacji we Lwowie celem zaspokojenia 25 rat po 24 zł. i resztującej sumy 66 zł. 29 ct. zpn.

Cena wywołania 2485 zł.

Wadyum 248 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przegladnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony dr. Górski adw. w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy. Brzesko, 18 grudnia 1892.

L. 384 [2722 2-3]

W celu oddania przedsiębiorstwa budowy budynku murowanego na pomieszczenie szkoły w Mikołajowie odbędzie się w magistracie miasta Mikołajowa dnia 15 maja b. r. od godziny 10 do 12 przed południem za pomocą ofert pisemnych publiczna licytacja.

Plany mającego się wystawić budynku, kosztorys, szczegółowe opisanie budynku i warunki licytacyjne, są w kancelaryi magistratu w godzinach urzędowych wolne do przejrzania.

Suma kosztorysowa wynosi 26.500 zł. 68 ct. a. w.

Wadyum przy wniesieniu oferty złożyć się mające 10% od sumy kosztorysowej.

Przedsiębiorcy mający chęć przystąpienia do licytacji obowiązani są przed lub w wyżej oznaczonym terminie podając opust w procentach od ceny kosztorysowej, wniesić oferty pisemne na ręce magistratu w Mikołajowie lub na ręce komisji licytacyjnej w dniu odbyć się mającej licytacji marką stempelową na 50 ct. zaopatrzone.

Magistrat kr. miasta

Mikołajów nad Dniestrem, d. 28 kwietnia 1893.

Burmistrz

Miśkiewicz.



# Upadłości.

L. 4247 [2750 2-3]  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, na zasadzie § 62 i 198 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Getzla Austerna, protokolowanego kupca w Krakowie a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacja konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana ek. Radcę Sądu kraj. w Krakowie Antoniego Nowaczyńskiego a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dr. Wawrzyńca Stycznia, z substytucją pana adw. dr. Bobilewicza.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 16 maja 1893 o 10 godzinie przed południem przed komisarzem wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensje wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensji przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku gdyby się proces w toku znajdował do dnia 20 lipca 1893 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie w biurze pod nr. 12 podług przepisu ordynacji konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 21 sierpnia 1893 o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzycielni i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensji poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensje swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni przysługują prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkuja winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzezonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałyby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, dnia 28 kwietnia 1893.

L. 6383 [2724 2-3]  
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. upp. z roku 1869 obowiązuje położonego nieruchomego majątku nieprotokolowanej firmy Korn & Wächter w Kołomyi i spółników tej firmy Zygmunta Korn i Łzaka Wachter i że do kierowania tym konkursem, ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. radca sądu krajowego Lang, zaś jako tymczasowy zawiadowca teje masy dr. Maciej Krobicki.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 14 lipca 1893 godzinie 9tej przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensji wykazali.

Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzycielności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 29 maja 1893 godzinie 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłoszą się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ ogłaszane.

Kołomyja, dnia 25 kwietnia 1893.

# Konkursa.

L. 6579 [2697 3-3]  
W celu obsadzenia posady lekarza klimatycznego w Zakopanem na mocy ustawy krajowej z 3 listopada 1891 nr. 80 dz. u. kr. rozpisuje się niniejszem konkurs.

Do posady tej przywiązana jest płaca 800 zł. i mieszkanie o ile biuro klimatyki na to pozwoli. Lekarz klimatyki będzie mógł w myśl instrukcyi być zarazem lekarzem gminnym z płacą roczną 150 zł., a nakoniec poruczonem mu być może szczepienie ospy i epidemii.

Termin do wniesienia podań do komisji klimatycznej na ręce Przewodniczącego Czarkowskiego-Golejewskiego ek. Starosty w Nowymtargu jest do końca maja br.

Do podań o tę posadę należy dołączyć metrykę urodzenia, świadectwa odbytych studyów (egzaminu fizykackiego), oraz poświadczenia instytucji krajowych co do wykonywanej praktyki publicznej.

Nowy targ, dnia 18 kwietnia 1893.  
Przewodniczący komisji klimatycznej Czarkowski-Golejewski.

L. 21774 [2749 3-3]  
Konkurs na kilka posad asystentów pocztowych z poborami XI. klasy rangi i kaucją 400 zł.

Podania należy wnieść najpóźniej do 22 maja b. r. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 25 kwietnia 1893.

L. 229 [2718 3-3]  
Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę dyrektora c. k. Gimnazjum w Jarosławiu w VIII. klasie rangi.

Do posady tej przywiązana jest płaca z dodatkami w myśl ustaw z dnia 15 kwietnia 1873 i z dnia 9 kwietnia 1870 i prawo do pomieszkania w naturze, ewentualnie do odpowiedniego relutum za pomieszkanie.

Podania o powyższą posadę, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 20 maja 1893.

Z Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej.  
Lwów, dnia 26 kwietnia 1893.

L. 511 [2769 2-3]  
Zwierzchność gminy Ropezyce ogłasza konkurs na prowizoryczną posadę akuszerki miejskiej z płacą 60 zł. rocznie.

Podania do 15 maja 1893.  
Ropezyce, 24 kwietnia 1893.  
Burmistrz.

L. 3562/pr. [2773]  
Posada sekretarza rady przy sądzie krajowym we Lwowie z poborami VIII. klasy rangi jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę, ewentualnie o taką posadę przy innym sądzie kolejalnym Galicyi wschodniej opróżnić się mogąca, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 20 maja 1893 r b. do Prezydium c. k. sądu krajowego we Lwowie.

We Lwowie, 28 kwietnia 1893.

# Wyroki prasowe.

L. 3433 [2775]  
W Imieniu Jego Ces. Król. Mości!

C. k. Sąd obwodowy dla spraw karnych w Stanisławowie jako Trybunał prasowy, orzekł na mocy §§ 489 i 493 pk. oraz § 36 ust. pras. że treść odezwy zwołującej zgromadzenie ludowe na dzień 1 maja 1893 drukowanej w tutejszej drukarni St. Chowańca począwszy od słów „Towarzysze!“ do słów „socjalna demokracja!“ zawiera w sobie znamiona występku z § 302 uk. i przeto zarządza na występek c. k. Prokuratorę Państwa dnia 26 kwietnia 1893.

Konfiskata tego ogłoszenia jest niesprawiedliwiona i cały dotyczący nakład ma być zniszczony, oraz zabrania się dalsze rozpowszechnienie.

Stanisławów, 29 kwietnia 1893.

L. 8395 [2772]  
C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratorę Państwa orzekł w ślad § 493 pk. że broszura pod tytułem „Wszystkim robotnikom i górnikom polskim na dzień 1 maja socjaliści polscy“ bez oznaczenia miejsca druku, ani też nazwiska wydawcy mieści w sobie znamiona zbrodni zdrady głównej z § 58 lit. b. 59 lit. c. uk. i zbrodni zamieszania spokojności publicznej z § 66 uk. i że dalsze rozpowszechnianie tego pisma zostaje zakazanem.

Kraków, 24 kwietnia 1893.

St. 99 (2748)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!  
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 15 der ausländischen periodischen Druckschrift: „La Vie Parisienne“ vom 15 April 1893 enthaltenen Artikel mit der Ueberschrift: „Les salons avant les salons — Ire série: Le salon Episcopal“ sammt den dazu gehörigen Bildern das Vergehen nach § 303 St. G. begründe, und es wird nach 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen und die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §§ 487 und 489 St. P. D. bestätigt.  
Wien, am 28 April 1893.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntniße vom 24 März 1893, B. 7791, die Weiterverbreitung der Nr. 6 der Zeitschrift: „Na zdar“ vom 16 März 1893 wegen des Artikels: „Pad parizske komuny 18 brezna 1871“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntniße vom 4 April 1893, B. 8703, die Weiterverbreitung der Nr. 177 der Zeitschrift: „Ceske zajmy“ vom 1 April 1893 wegen des Artikels: „Ze Sloven-ska“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntniße vom 31 März 1893, B. 3030, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Max Regels social-demokratisches Liederbuch“ — 4 verbesserte Auflage — Stuttgart, Verlag von D. S. W. Dieb, nach § 24 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königsgrätz hat mit dem Erkenntniße vom 11 April 1893, B. 4093, die Weiterverbreitung der Nr. 14 der Zeitschrift: „Cesky venkov“ vom 1 April 1893 wegen des Artikels: „Pastyrsky list“ nach den §§ 488 und 493 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rutenberg hat mit dem Erkenntniße vom 13 April 1893, B. 2367, die Weiterverbreitung der Nr. 14 der Zeitschrift: „Pedvysocke Listy“ vom 8 April 1893 wegen des Artikels: „Vyznamne vyznamenani. V Hore Kutné, 5 dubna t. r.“ und wegen des Artikels, welcher mit den Worten „ze se papezi liba pantofel“ beginnt, nach den §§ 63 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntniße vom 8 April 1893, B. 2998, die Weiterverbreitung der bei A. Mareš in Raudniß gedruckten Druckschrift: „Slavny sneme kralostvi ceskeho“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntniße vom 12 März 1893, B. 277/2320, die Weiterverbreitung der Nummer 49 der in Benedig erscheinenden Zeitschrift: „Gazzeta di Venezia“ vom 19 Februar 1893, der Nummer 49 der in Rom erscheinenden Zeitschrift: „L'Opinione liberale“ vom 19 Februar 1893, der Nummer 48 der in Rom erscheinenden Zeitschrift: „Fanfulla“ vom 19 Februar 1893, der Nummer 11986 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „La Perseveranza“ vom 19 Februar 1893, der Nummer 50 in der Turin erscheinenden Zeitschrift: „Gazzetta di Torino“ vom 19—20ten Februar 1893, der Nummer 51 der in Florenz erscheinenden Zeitschrift: „La Nazione“ vom 20 Februar 1893, der Nummer 43 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Il Sole“ vom 20—21 Februar 1893 und der Nummer 41 der in Bologna erscheinenden Zeitschrift: „L'Opinione conservatrice“ vom 21 Februar 1893 nach § 65 lit. a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntniße vom 27 März 1893, B. 1568, die Weiterverbreitung der Nr. 35 der Zeitschrift: „Corrie e di Gorizia“ vom 23 März 1893 wegen des Artikels: „Il Consiglio in conferenza“ nach den §§ 491 St. G. und Artikel V, Abf. 1, des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1862, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntniße vom 1 April 1893, B. 1648, die Weiterverbreitung der I. und II. Auflage der Nr. 45 der Zeitschrift: „Il Rinnovamento“ vom 29 März 1893 wegen der Artikel „Un nuovo esempio del parlamentarismo in Austria“ und „Il podesta a proposito dell'interpellanza sul cimitero del deputato Conte A. Coronini-Cronberg“ nach §§ 300 und 491 St. G. und Artikel V Abf. 1 des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1862, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntniße vom 8 April 1893, B. 2069, die Weiterverbreitung der Nr. 26 der Zeitschrift: „Il Diritto Croato“ vom 5 April 1893 wegen des Artikels: „Per aver dato da leggere il Diritto Croato“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntniße vom 8 April 1893, B. 2101, die Weiterverbreitung der Nr. 43 der Zeitschrift: „Le Alpi Giulie“ vom 7 April 1893 wegen des Artikels: „Reminiscenze storiche — Francesco IV di Modena ed i Carbonari“ nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntniße vom 11 April 1893, B. 1301, die Weiterverbreitung der Nr. 40 der Zeitschrift: „La Famiglia Cristiana“ vom 7 April 1893 wegen des Artikels: „Nostre Corrispondenze“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntniße vom 7 April 1893, B. 2826, die Weiterverbreitung der Nr. 8 der Zeitschrift: „Hrvatska“ vom 1sten April 1893 wegen des in der Beilage „Hrvatska Kruna“ zu derselben abgedruckten Artikels: „Hrvatsko Drzavno pravo“ nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntniße vom 24 März 1893, B. 7791, die Weiterverbreitung der Nr. 6 der Zeitschrift: „Na zdar“ vom 16 März 1893 wegen des Artikels: „Pad parizske komuny 18 brezna 1871“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntniße vom 4 April 1893, B. 8703, die Weiterverbreitung der Nr. 177 der Zeitschrift: „Ceske zajmy“ vom 1 April 1893 wegen des Artikels: „Ze Sloven-ska“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntniße vom 31 März 1893, B. 3030, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Max Regels social-demokratisches Liederbuch“ — 4 verbesserte Auflage — Stuttgart, Verlag von D. S. W. Dieb, nach § 24 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königsgrätz hat mit dem Erkenntniße vom 11 April 1893, B. 4093, die Weiterverbreitung der Nr. 14 der Zeitschrift: „Cesky venkov“ vom 1 April 1893 wegen des Artikels: „Pastyrsky list“ nach den §§ 488 und 493 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rutenberg hat mit dem Erkenntniße vom 13 April 1893, B. 2367, die Weiterverbreitung der Nr. 14 der Zeitschrift: „Pedvysocke Listy“ vom 8 April 1893 wegen des Artikels: „Vyznamne vyznamenani. V Hore Kutné, 5 dubna t. r.“ und wegen des Artikels, welcher mit den Worten „ze se papezi liba pantofel“ beginnt, nach den §§ 63 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntniße vom 8 April 1893, B. 2998, die Weiterverbreitung der bei A. Mareš in Raudniß gedruckten Druckschrift: „Slavny sneme kralostvi ceskeho“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntniße vom 12 April 1893, B. 4199 die Weiterverbreitung der Nr. 7 der Zeitschrift: „Zensky list“ vom 10 April 1893 wegen der Artikel: „Z boju nasich zen proti utiskovani“ und „Z Biliny“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntniße vom 14 April 1893, B. 3703, die Weiterverbreitung der Nr. 157 der Zeitschrift: „Hlas lidu“ vom 6 April 1893 wegen des Artikels, welcher mit den Worten „Prave vysel 5 sesit dila „Zima“ beginnt und mit dem Worte „zdarma“ endet nach den §§ 5 St. G. und 24 St. G. verboten.

# Kuratele.

L. 5289 [2735 3-3]  
Antoni Moldovan z Paniowiec zielonych został marnotrawcą uznanym a kuratorem dla niego ustanowiono Hnata Hładysza z Paniowiec zielonych.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Mielnica, 18 lipca 1892.

L. 2961 [2711 3-3]  
Paweł Puchyrski, mąż Anny Puchyrskiej zarobnik z Głębokiego uznany uchwałą sądu obwodowego z dnia 28 marca 1893 l. 1850 marnotrawcą.  
Kuratorem ustanowiono Michała Szezęsnego rolnika z Głębokiego.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Bymanów, 14 kwietnia 1893

# Rozmaite obwieszczenia.

L. 8929 [2716 1-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Turce oznajmia, że dnia 6 lipca 1891 w Zukotynie zmarł Josel Wolf syn Berka bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi niewiadome jest miejsce pobytu syna jego Benia Wolfa, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, od dnia dzisiejszego w tym sądzie się zgłosił i oświadczenie do spadku wniósł, bowiem w razie przeciwnym, pertraktacya spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem Mojżeszem Schächterem dlań ustanowionym przeprowadzoną będzie.  
Turka, dnia 30 września 1892.



L. 1926 [2658 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jakóba i Zofię Żoldaków, że Dawid Rosenbaum wniósł przeciw nim i innym właścicielom realności objętej wykazem 439 księgi gruntowej gminy kat. Wola raniżowska skargę de praes. 17 marca 1893 l. 1926 o zniesienie współwłasności tejże realności z pn., w skutek której termin do rozprawy ustnej na dzień 5 lipca 1893 godzinę 9 z rana wyznaczono i przeznaczone dla nich napisy skargi zamianowanemu dla nich kuratorowi Karolowi Rampeltowi zastępcę c. k. notaryusza w Sokołowie doręczono, któremu środków do obrony ich praw służących dostarczyć, lub też innego pełnomocnika sobie ustanowić mogą.

C. k. Sąd powiatowy.  
Sokołów, dnia 14 kwietnia 1893.

L. 2548 [2693 3-3]

Niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Wiktora z Radomyśla zawiadamia się, że przeciw niemu Małka Weisberg wniosła do tutejszego sądu pozew de praes. 9 kwietnia 1893 l. 2461 o naruszenie w posiadaniu prawa okapu, w skutek czego ustanowiono dla niego kuratorem Jana Geneję i wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 12 maja 1893 o 9 rano.

Wzywa się zatem Wiktora, aby na powyższy termin kuratorowi wszelkich możliwych środków obrony dostarczył lub swego pełnomocnika przysłał.

C. k. Sąd powiatowy.  
Rozwadow, 13 kwietnia 1893.

L. 19047 [2695 3-3]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnego Simona Zorna, iż przeciw niemu i Karolinie hr. Tarnowskiej został dnia 22 kwietnia 1893 l. 19047 na rzecz galicyjskiego akc. Banku hipotecznego wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 2400 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Simona Zorna nie jest wiadomem, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Krausa, a tegoż zastępcę adw. dr. Obmińskiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczony zostaje.

Wzywa się więc Simona Zorna, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące następstwa sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 22 kwietnia 1893.

L. 6153 [2527 3-3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Simona Reppera, że na prośbę Leisora Grossmana z 13 kwietnia 1893 l. 6153 wydano nakaz zapłaty względem sumy wekslowej 26 zł. 40 ct.; wzywamy niewiadomego z miejsca pobytu, by się z ustanowionym kuratorem adwokatem dr. Gansem w Przemyślu porozumiał względnie sądowi innego pełnomocnika wskazał, ileż sam sobie skutki zaniedbania przypisze.

Przemyśl, 15 kwietnia 1893.

L. 1839 [2536 3-3]

Zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomego Dominika Zdybka, że Emil Witkiewicz wniósł przeciw niemu pod dniem 11 lutego 1893 l. 1839 pozew drobiazgowy, na który termin do rozprawy na dzień 5 lipca 1893 o godz. 9 rano wyznaczono i dla niego kuratorem adw. dr. Festenburga Brzozowa ustanowiono.

Wzywa się zatem Dominika Zdybka, ażeby środki ku jego obronie służące kuratorowi swemu wskazał lub też innego pełnomocnika sobie ustanowił.

W Brzozowie, 16 marca 1893.

1381 [2563 3-3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle wskutek waiesionego przez Jakóba Feitelbauma przeciw Piotrowi Łonkiemu pozwu wekslowego de praes. 20 stycznia 1893 l. 423 pto 190 zł. a. w. z pn. ustanowił dla pozwanego Piotra Łonkiego jako z miejsca pobytu niewiadomego kuratorem dr. Gaszyńskiego z substytucją dr. Chwaliboga adwokata w Jasle i pierwszemu z nich nakaz zapłaty z dnia 21 stycznia 1893 l. 423 na wyż rzezonny pozew wydany doręczył.

O tem zawiadamia Sąd Piotra Łonckiego z wezwaniem, ażeby albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyi do obrony swych praw udzielił, albo innego zastępcę sądowi wskazał, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Jasło, 8 kwietnia 1893.

L. 5732 [2564 3-3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Stowarzyszenia dla kredytu i oszczędności w Kołomyi przeciw Chaskłowi Hules i tow. pto 1280 zł. a. w. ustanowił kuratorem dla pozwanego Pawła Kriestena poza granicami państwa przebywającego adw. dr. Kajetana Maramorosa z

substytucją adw. dr. Tadeusza Kraśnickiego i doręczył pierwszemu nakaz zapłaty z dnia 15 kwietnia 1893 l. 5732.

Kołomyja, dnia 15 kwietnia 1893.

L. 654 [2567 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Dańka Sałaka po Semku, że celem doręczenia mu w sprawie egzekucyjnej Josla Langsama przeciw niemu pto 83 zł. z przynależ. wydanej a wpisu prawa zastawu w wykazie hip. l. 70 ks. gr. Wola Piotrowa dotyczącej ts. uchwały z dnia 26 maja 1893 l. 2255 ustanowiony został dlań kurator w osobie Waśka Łabanta z Woli Piotrowej.

Bukowsko, 12 marca 1893.

L. 618 [2568 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Hrycia Hojsana z Karlikowa kuratorem ad actum Andrija Szpynda z Karlikowa, a to w celu przeprowadzenia podziału gruntu w księdze gruntowej wedle rzeczywistego posiadania z Onufrym Hojsan.

Bukowsko, 10 lutego 1892.

L. 1197 [2588 3-3]

Stefanowi Zabytko z Dorozowa niewiadomemu z miejsca pobytu ogłasza się, iż w celu doręczenia mu ts. uchwały tabularnej z dnia 8 listopada 1892 l. 5706 ustanowiono kuratorem jego Zdzisława Szybalskiego w Łące i temuż uchwałę tę doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Łąka, 10 marca 1893.

Zl. 1762 [2528 3-3]

Vom kk. Kreisgerichte in Stanislaw wird betreffs des dem Chaskel Brener abhanden gekommenen auf den Ueberbringer lautenden Spareinlagsbüchels des kaufmännischen Vorschuss- und Kreditvereines in Stanislaw Nr. 259 über 100 fl. ex majori 125 fl. ö. W. das Amortisationsverfahren eingeleitet und der Inhaber dieses Spareinlagsbüchels gemäss Hofdekret vom 26 September 1844 832 I. G. S. §. 17 aufgefodert, solches binnen sechs Monaten so gewiss vorzubringen als widrigenfalls das oberwante Spareinlagsbüchel nach Verstreichung dieser Frist für null und nichtig erklärt werden würde.

Stanislaw, am 22 Februar 1893.

L. 5777 [2501 3-3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Bendeta Friedfertig przeciw Dawidowi Hundert pto 150 zł. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Dawida Hundert adw. dra Zipsera z substytucją adw. dra Freudenberga i doręczył pierwszemu nakaz zapłaty z dnia 15 kwietnia 1893 l. 5777.

Kołomyja, dnia 15 kwietnia 1893.

L. 5778 [2502 3-3]

C. k. Sąd obw. w Kołomyi w sprawie wekslowej Bendeta Friedfertig przeciw Dawidowi Hundert pto 100 zł. a. w. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego kuratorem ad actum adw. dra Zipsera, z substytucją adw. dra p. Freudenberga i doręczył pierwszemu nakaz zapłaty z dnia 15 kwietnia 1893 l. 5778.

Kołomyja, dnia 15 kwietnia 1893.

L. 1942 [2624 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu podaje do wiadomości, iż dnia 24 grudnia 1882 zmarła Maryanna lo Dzierzga, 20 Szypos w Białymdunajcu bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Sąd nie znając pobytu ustawowego spadkobiercy Jana Dzierzgi wzywa tegoż, aby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia wyrażonego zgłosił się w tut. sądzie i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku w przeciwnym razie spadek będzie przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i kuratorem Jakóbem Stachowcem dla niewiadomego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowy targ, dnia 26 marca 1893.

L. 1137 [2627 3-3]

C. k. Sąd powiatowy wzywa Józefa, Franciszka i Pawła Majewskich, by do jednego roku od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu jako spadkobiercy z ustawy po sp. Maryannie ze Skórskich Sołtysik i Józefie Skórskim w Rymanowie zmarłych w tut. sądzie się zgłosili ustnie lub pisemnie, w razie bowiem przeciwnym pertraktacja spadku z p. Bęgiakiem z Rymanowa jako ustanowionym dla nich kuratorem przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Rymanów, 31 marca 1893.

L. 2567 [2649 3-3]

W sprawie sumarycznej c. k. uprzyw. gal. Zakładu kred. włośc. w likwidacyi we Lwowie przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Wasylowi Pilipczakowi pto 17 rat po 6 zł. w. a. z pn., ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu Wasyla Pilipczaka kuratorem Fedora Doziaka z Iwa-

nikówki i wzywa się kuranda, by temuż wszystkie swoje środki obronne zapodał lub sądowi innego zastępcę swego wskazał.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, 22 marca 1893.

L. 3327 [2606 3-3]

Isakowi Kornowi z miejsca pobytu niewiadomemu ogłasza się, iż w celu doręczenia mu ts. uchwały tabularnej z dnia 12 kwietnia 1892 l. 4325 dlań przeznaczonej, tudzież dalszych uchwał w sprawie tej zapasę mogących, ustanowiono kuratora w osobie p. Asriela Libleina z Tyśmienicy, wzywając Isaka Korna, by ewentualnie innego pełnomocnika sądowi przedłożył.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyśmienica, dnia 23 marca 1893.

L. 2400 [2676 2-3]

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszem Stanisława Kasperka z Oświęcimia, którego obecny pobyt nie jest wiadomym, że Ludwik Gawel wniósł przeciw niemu skargę o zapłacenie sumy wekslowej 650 zł. i że dla nieobecnego ustanowiony został z tego powodu kuratorem ad actum dr. Korn z Wadowic.

Wzywa się zatem Stanisława Kasperka, żeby albo temuż kuratorowi środki do obrony i dokumenta dostarczył, albo też innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi doniósł.

Wadowice, 15 kwietnia 1893.

L. 6122 [2692 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Olesku zawiadamia, niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Martyniuka, że matka jego Marya z Romaniuków Martyniuk zmarła w Kontach 7 października 1888 i wzywa go, ażeby w przeciągu roku, licząc od poniższej daty oświadczył się do jej spadku, w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe będzie przeprowadzone ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z Filipem Romaniukiem jako kuratorem dla niego ustanowionym.

Olesko, 20 marca 1893.

L. 9476 [2673 2-3]

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu podaje do wiadomości, że dnia 17 lipca 1847 zeszedł ze świata Pinkas Korn, a dnia 12 lipca 1853 jego małżonka Roza z Gutmanów Korn w Nowym Sączu nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Sąd nie znając pobytu córki zmarłych, Sury z Kornów zamężnej Birn, wzywa ją, aby w przeciągu roku licząc od dnia poniż wyrażonego zgłosiła się w tut. sądzie i wniósła deklarację do spadku, gdyż inaczej spadek przeprowadzony będzie ze zgłaszającymi się dziedzicami i ustanowionym dla niej kuratorem adw. dr. Schornsteinem z Nowego Sącza.

Nowy Sącz, 12 listopada 1892.

L. 4236 [2680 2-3]

Zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Góreckiego, że celem doręczenia mu ts. uchwały z dnia 12 października 1892 l. 12258, którą zezwolono na zaindebentowanie Piotra i Katarzyny mał. Wójtowiczów za właścicieli parceli 1845/2 w wyk. hip. l. 639 ks. gr. gminy kat. Brzozów zamieszczonych, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dra Festenburga z Brzozowa i temuż kuratorowi rzezoną uchwałę doręczono.

Brzozów, dnia 9 kwietnia 1893.

L. 259 [2618 2 3]

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi tabularnej z dnia 19 stycznia 1893 l. 259 w sprawie Herscha Feld przeciw Fedorowi Połowyszak o prenotację prawa zastawu dla sumy 50 zł. w. a. zpn. w stanie biernym realności lw. 111 księgi gruntowej Wola michowa objętej Fedora Połowyszaka własnej, dla niewiadomego z miejsca pobytu Fedora Połowyszaka, kuratora Maxyma Wetlińskiego z Woli michowej.

O czem się Teodora Połowyszaka zawiadamia.

Baligród, 19 stycznia 1893.

L. 2697 [2614 2-3]

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Julianę Bukowską, Józefa Szczepanowskiego i Leopolda Pawłowskiego, względnie ich niewiadomych spadkobierców i prawonabywców, iż celem doręczenia im uchwały tabularnej tut. sądu z dnia 10 listopada 1888 l. 7749 ustanowiono dla nich kuratorem, adw. dr. Barbackiego i temuż doręczono wspomnianą uchwałę dla nich wystosowaną.

Nowy Sącz, dnia 8 kwietnia 1893.

L. 2710 [2626 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Feiwa Grzyba, iż rezolucją z dnia 30 listopada 1892 l. 7054 egzekucyjne oszacowanie całej realności wyk. hip. l. 21 gs. gr. gm. Jastrzębka stara objętej, Geiwa Grzyba w 1/4

własnej, celem zaspokojenia wierzytelałości c. k. uprzywilejowanego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w 22 kwotach po 9 zł. 75 ct. zpn. dozwołono i że do przedsięwzięcia tegoż oszacowania termin na dzień 8 czerwea 1893 po południu wyznaczono.

Kuratorem Feiwa Grzyba ustanowiono c. k. notaryusza Tytusa Bojnowskiego w Pilźnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Pilzno, dnia 12 kwietnia 1893.

L. 7893 [2604 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Marcina Grabowieckiego, że Abraham i Frejda Adlerowie wnieśli pod dniem 18 października 1892 l. 7893 podanie o wpis na ich rzecz prawa własności do realności pod nk. 36 l. wyk. hip. 352 ks. gr. gminy Pilzno, objętej że podanie to dzisiejszą rezolucją przychylnie załatwiono, zaś dla niego kuratorem ad actum dr. Tomasza Krudzielskiego adwokata w Pilźnie ustanowiono i jemu przeznaczoną dlań rezolucję powyższą doręczono i wzywa się tegoż Marcina Grabowieckiego, aby w ciągu dni 30 od 3 ogłoszenia tego edyktu ustanowionemu dlań kuratorowi potrzebnych informacyi do obrony swych praw do rzezonej realności udzielił, lub innego zastępcę swego ustanowił i o tem sądowi doniósł, inaczej wpis powyższy za prawomocny uważany będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Pilzno, dnia 30 grudnia 1892.

L. 6108 [2638 2-3]

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Maryannę z Bernacińskich Kossobudzką, tudzież niewiadomych tejże spadkobierców, lub prawonabywców, że przeciw nim wnieśli Eufemia Janikowska i spół. pozew de praes. 20 lutego 1893 l. 6108 o uznanie, że prawo żądania zapłaty sumy 400 zł. pol. w stanie biernym realności pod lk. 122 dz. IV. w Krakowie położonej zaindebentowane zgąsło przez przedawnienie itp. zpn. w załatwieniu którego, wyznaczono pozwanym termin 90 dniowy do wniesienia obrony a zarazem ustanowiono dla nich kuratora ad actum w osobie adw. dr. Tadeusza Gluzińskiego z substytucją adw. dr. Adama Bobilewicza w Krakowie i poleca Maryannie z Bernacińskich Kossobudzkiej, względnie tejże spadkobiercom, lub prawonabywcom, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyli lub innego pełnomocnika sobie obrali i sądowi o tem donieśli, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wynikłe sami sobie przypiszą.

Kraków, dnia 24 lutego 1893.

L. 5835 [2633 2-3]

C. k. Sąd pow. del. dla miasta Lwowa i tegoż przedmiśe w sprawach cywilnych S. I. oznajmia niewiadomym z życia i miejsca pobytu Joannie Pryma zam. Bigal, Paulinie Pryma zam. Borej i Maryannie Łucyk, że celem doręczenia im ts. uchwały z dnia 21 kwietnia 1892 l. 18798 w sprawie egzekucyjnej c. k. Prokucyi Skarbu imieniem Wysok. Skarbu przeciw spadkobiercom Fedora Pryma pto 496 zł. 46 ct. ustanowiono dla nich kuratorem ad actum dr. Krosińskiego, a tegoż zastępcą adw. dr. Kopeckiego i powyższe uchwały mianowanemu kuratorowi doręczono.

Lwów, dnia 7 marca 1893.

L. 1897 [2637 2-3]

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Waleryę Filipowicz, że przeciw niej wniósł Towarzystwo zaliczkoczkowe w Krakowie pozew de prs. 18 stycznia 1893 l. 1897 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 1050 zł. w. a. z pn. i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 20 stycznia 1893 l. 1897 doręczony został ustanowionemu dla tejże kuratorowi adw. dr. Tomikowi z substytucją adw. dr. Gluzińskiego w Krakowie i poleca Waleryi Filipowicz, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyła, lub innego pełnomocnika sobie obrała i sądowi o tem doniosła w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

Kraków, dnia 20 stycznia 1893.

L. 626 [2651 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie ustanawia Ignacego Cyconia ze Starej wsi kuratorem ad actum celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 23 września 1891 l. 9278 dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Tuściaka i zawiadamia o tem niniejszem Jana Tuściaka.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzozów, dnia 27 stycznia 1893.



L. 4174 [2765 1-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach wzywa wierzycieli sp. Jana Miserskiego w Sędziszowie, w dniu 1892 zmarłego, ażeby do wykazania i udowodnienia praw swoich stawili się w sądzie w dniu 21 czerwca 1893 o godzinie 9 rano, lub przed tym terminem podania pisemne wniosli, a to pod skutkami w §. 814 ust. cyw. zagrożonymi.  
Ropczyce, 25 kwietnia 1893.

L. 5742 [2710 1-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu, zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Klemensa Sidora, iż celem doręczenia mu rezolucji tabularnej, z dnia 10 sierpnia 1892 l. 5742 na skutek podania Teresy z Raczeków Forczkowej de praes. 22 lipca 1892 l. 5742 wydanej i dalszych w tej sprawie zapasów mających, Tomasz Walczak z Brnia ossuchowskiego kuratorem dla niego ustanowionym został.  
Wzywa się tedy niewiadomego z miejsca pobytu Klemensa Sidora, by celem obrony swych praw, z ustanowionym mu zastępcą się porozumiał, ewentualnie innego zastępcę tut. sądowi przedstawił, szkodliwe bowiem skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące, sam sobie przypisze.  
Radomyśl, dnia 10 sierpnia 1892.

L. 18406 [2671 1-3]  
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Thumina przeciw Seligowi Spiererowi pto 150 zł. a. w. z pn., ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Wenzla Himmel kuratorem adw. dr. Staubera, z substytucją adw. dr. Kraśnickiego i doręczył kuratorowi dr. Stauberowi uchwałę z 14 sierpnia 1891 l. 10179  
Kołomyi, 24 grudnia 1892.

L. 5767 [2686 1-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę Rostocką, że Chaim Leib Werdinger przez pełnomocnika profesora dra Ernesta Tilla, wniósł przeciw niej o uznanie za zgasłą intabulowanej, na rzecz jej t. i. Maryanny Rostockiej w stanie biernym realności pod lk. 42 st. 37 nową w Drohobyczu, jak libr. Dom T. I. pag. 76 u. 5 on czu, z 17 lipca 1893 o godzinie 9 rano, kuratorem ad actum dla niej ustanowiono dr. adw. Gustawa Piseka w Drohobyczu.  
Wzywa się więc Maryannę Rostocką, by kuratorowi potrzebnych informacji udzieliła, lub też innego pełnomocnika sądowi wskazała, inaczej sama sobie złe skutki przypisze.  
Z c. k. Sądu powiatowego.  
Drohobycz, dnia 31 marca 1893.

L. 3875 [2662 1-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Hreczkosija, iż celem prawidłowego doręczenia uchwały tabularnej z dnia 23 sierpnia 1892 do l. 7763 ustanowił dla niego kuratorem Michała Szajgina z Jackowic i doręczył temuż powołaną uchwałę.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Zborów, dnia 5 kwietnia 1893.

L. 2078 [2670 1-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach w sprawie egzekucyjnej Józefa z Pawłowskich Kukowej przeciw Antoniemu Mieleckiemu pto 123 zł. a. w. z pn. zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Mieleckiego, że celem doręczenia mu rezolucji z dnia 25 października 1892 l. 12357 dozwalającej egzekucyjnego oszacowania jego realności lwb. 19 dla gminy Wola Łażańska objętej, kurator w osobie adw. dr. Neumana ustanowiony został i że rzeczą jego będzie o swym pobycie tut. sądowi donieść, lub też innego pełnomocnika sobie ustanowić, gdyż inaczej szkodliwe skutki ząd wyniknąć mogące sam sobie przypisze.  
Gorlice, dnia 27 marca 1893.

Zl 1541 [2643]  
Das k. k. Kreis als Handelsgericht in Sanok macht kund, dass bei der Handelsfirma Sim. Fraenkel et Sohn im Handelsregister für Einzelfirmen angemerkte wurde, dass die Zweigniederlassung der früher in Kolonica und jetzt in Łukawica befindlichen Hauptniederlassung ausser in Wien noch in Klausenburg sich befindet und dass die letztere im Handelsregister des königlichen Gerichtshofes zu Klausenburg für Gesellschaftsfirmen als öffentlichen Gesellschaftsfirmen: „Holzhandlung der Sim. Fraenkel et Sohn“ eingetragen ist.  
Sanok, am 28 März 1893.

L. 5842 [2699 1-3]  
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Jana Stepana i syn, tudzież z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców tegoż, że Berisch Lindenbaum wniósł przeciw nim pozew de praes. 7 kwietnia

1893 l. 5842 o uznanie prawa zastawu dla kwoty 161 zł. 89 ct. w stanie biernym realności lk. 209 i 210 w mieście Przemyślu położonych, jak Dom. VI. pag. 616 nr. 13 on. i Dom. V. pag. 160 nr. 13 zaprenotowanego za zgasłą i równocześnie dekretowaną do postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony, że dalej dla nich kuratorem ustanowiony został adw. dr. Blumenfeld, z zastępstwem adw. dr. Niemczyńskiego w Przemyślu zamieszkali.

Wzywa się przeto pozwanych, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub też innego pełnomocnika nam przedstawili, ileże w razie przeciwnym skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.  
Przemyśl, 15 kwietnia 1893.

L. 3322 [2740]  
C. k. Sąd powiatowy w Rawie podaje w myśl przepisu § 40 ust. hip. z 19 maja 1874 n. 70Dz. p.p. powszechnej wiadomości, że Towarzystwo c. k. uprzyw. galic. kolei Karola Ludwika podaniem przez strony interesowane w aktach sądowych mogącym być przejrzanem, domaga się wydzielenia tabularnego gruntów w gminie Rzyckiej nabytych, a mianowicie:

1) obszaru 43 sążni kwadr. z parc. grunt. 830/4 i dóbr Rzyckiej, w wyk. hip. 329, na własność Towarzystwa osad rolnych i przytułków rzemieślniczych w Warszawie wpisanych.

2) obszaru 19 sążni kwadr. z drogi gminnej lk. 3592, oznaczonej z części parc. gr. 2161 powstałej, własność gmin Rzyckiej w wyk. hip. 91 wpisanej.

3) 1 sążni kwadr. z parc. gr. l. 2161/1 z wyk. hip. 326, Stacha Żyłaka syna Grzegorza.

4) obszaru 25 sążni kwadr. z parc. gr. 2161/2 z wyk. hip. 327, Klemensa Żyłaka z uwolnieniem tych gruntów od wszelkich długów i ciężarów hipotecznych o przydzielenie obszarów 43 sążni kwadr. z parc. gr. 890/4 i 19 sążni kwadr. z parc. drogowej 3592 do księgi kolejowej linii lokalnej Jarosławsko Sokalskiej, a w szczególności do parceli kolejowej 3586 w gminie Rzyckiej, zaś obszarów: 1 sążni kwadr. z parc. gr. l. 2161/1 i 25 sążni kwadr. z parc. grunt. 2162/2 do parceli drogowej 3592 w gminie Rzyckiej i wzywa się wszystkich tych, którzyby zamierzonym wydzieleniem czuli się być pokrzywdzonymi, ażeby zarzuty i pretensje swoje w nieprzekraczalnym terminie do dnia 1 czerwca 1893 wyznaczonym, w tutejszym sądzie tem pewniej zgłosili, ileże po tym terminie wnoszone zgłoszenia bez uwzględnienia pozostaną z urzędu odrzucone będą, a przywrócenie terminu tego do stanu pierwotnego z powodu zaniedbania go według przepisu ustawy jest niedopuszczalne.

Prawa rzeczowe, któreby na dniu, na którym edykt niniejszy przy sądzie tutejszym wywieszony został, to jest w dniu 10 kwietnia 1893, lub po tym dniu, na gruntach do wykazu hipotecznego księgi kolejowej wcieli się mających przeciw poprzednim posiadaczom tychże nabyte zostały, nie będą uzględnione przy wcieleniu tych gruntów do księgi kolejowej, a uzyskanie wyżej wzmiankowanych praw rzeczonych tylko w tym wypadku będzie skuteczne, jeżeliby odnośne grunta do wykazu księgi kolejowej wcielone nie zostały.

Z c. k. Sądu powiatowego.  
Rawa, dnia 27 lutego 1893.

L. 6918 [2636 3-3]  
C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszem niewiadomych z miejsca pobytu Izaaka Kohanego i Dworę z Kobanów Leszkowitową, że dla nich celem doręczenia uchwały hipotecznej ts. z dnia 27 sierpnia 1891 l. 16104 ustanowiono kuratorem adw. tutejszego dr. Szancera.  
Tarnów, dnia 13 kwietnia 1893

L. 2657 [2763 2-3]  
Niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Obrochę zawiadamia się, że w skutek wniesionej przeciwko Janowi Kubinowi i spóln. skargi de praes. 9 marca 1893 l. 2657, wyznaczam termin do rozprawy ustnej na dzień 25 maja 1893 o godzinie 9 z rana i ustanowiono kuratorem dla niego adwokata dr. Geisslera, któremu współpozwany winien dostarczyć wszelkich środków obrony, lub innego zastępcę sądowi przedstawić.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Nowy targ, dnia 14 marca 1893.

L. 3876 [2661 3-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiad. z życia i miejsca pobytu Józefa Hreczkosija, iż celem prawidłowego doręczenia uchwały tabularnej z dnia 28 maja 1892 l. 2940 dla niego kuratorem Michała Szajgina z Jackowic ustanowiono i temuż powołaną uchwałę doręczono.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Zborów, dnia 5 kwietnia 1893.

L. 4287 [2702 3-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia Pawła Zacharskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że dnia 18 marca 1893 do l. 3417 wytoczyli przeciwko niemu Jan Bielański i Tekla Bielańska skargę o własność 4/42 części realności pod lk. 129 w Brzozowie wykazem hipotecznym l. 544 księgi gruntowej gm. Brzozów objętej, na którą termin do rozprawy ustnej na dzień 20 czerwca 1893 o godzinie 9 rano w tus. sądzie wyznaczonym zostały.

Sąd ustanawia dla Pawła Zacharskiego, kuratora Emila Witkiewicza z Brzozowa na jego koszt i niebezpieczeństwo, oraz wzywa go, aby kuratorowi dowody swoje komunikował, lub wskazał sądowi innego pełnomocnika.

C. k. Sąd powiatowy.  
Brzozów, dnia 1 kwietnia 1893.

L. 10004 [2701 3-3]  
C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leiba Wallnera, że adw. dr. Koy wniósł przeciw niemu skargę de praes. 10 marca 1893 l. 9935 o zapłacenie kwoty 323 zł. z pn.

Na tę skargę wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 19 maja 1893 o godzinie 9 rano i ustanowiono dla pozwanego kuratora w osobie adwokata dr. Tomika z Krakowa.

Wzywa się przeto Leibę Wallnera, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił informacji w niniejszym sporze lub pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż inaczej skutki ząd wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.  
Kraków, 21 marca 1893.

L. 17118 [2666 3-3]  
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 11 kwietnia 1891 do l. 14218 wnieśli Józef Zuckerberg i Rachela Zuckerberg przeciw spadkobiercom Józefa i Franciszki Golińskich a mianowicie przeciw Stanisławowi Golińskiemu, Michałowi Golińskiemu, Rozalii Golińskiej i Janowi Golińskiemu pozew o wykreślenie ze stanu biernego realności pod lk. 349 1/4 we Lwowie ewikicy za dotrzymanie obowiązku spłacenia pożyczki Banku hipotecznego w sumie 1000 zł. w. a. z pn., na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia obrony. Gdy miejsce pobytu współpozwanego Jana Golińskiego nie jest wiadome, został dla niego adwokat dr. Starczewski kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Czarnik mianowany. Wzywa się zatem Jana Golińskiego, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.  
We Lwowie, dnia 9 maja 1891.

L. 336 [2650 3-3]  
C. k. uprz. gal. Zakład kredyt. włośc. w likwidacji we Lwowie wytoczył pozew praes. 14 stycznia 1893 l. 336 przeciw Justynie, Parani, Annie i Onufremu Hoholom jako hipotecznym dłużnikom właścicielom

realności objętej, wyk. hip. l. 286 i wyk. hip. l. 287 w 412 częściach gm. Hlebówka spór o zapłacenie 25 rat pożyczkowych po 12 zł. w. a. z pn. zaciągniętych przez Michała Hohola dla niewiadomych z miejsca pobytu i z życia pozwanych Justyny Hohol i Parani Hohol ustanowiono kuratorem ad actum Jurka Hohola gospodarza z Hlebówki. Pozwani ci mogą przeto do tego zastępcy prawnego udać się z informacjami lub wskazać innego zastępcę sądowi o czym się ich publicznie zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.  
Bohorodczany, 15 marca 1893.

L. 4485 [2707 3-3]  
Niewiadomą z życia i miejsca pobytu Józefę z Hubnerów Martiukową zawiadamia się, że przeciw niej Józef Domnik i Zofia Cholewkowa wnieśli skargę o uznanie wierzitelności hipotecznej 1500 zł. m. k. za zgasłą, którą z terminem do rozprawy na dzień 6 czerwca 1893 o 9 godzinie rano jej kuratorowi adw. dr. Fiderkiewiczowi w Podgórzu doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.  
Podgórze, dnia 20 kwietnia 1893.

## Doniesienia prywatne.

## BIURO EQUITABLE

ul. Wałowa 1. 23 616  
udziela wyjaśnień co do nieprześcigniętej przez żadne inne Towarzystwo tontyuy zysków przy ubezpieczeniach życiowych

## Ogłoszenie licytacyi.

Zarząd masy rozbirowej Bernharda Wischnowitza podaje do wiadomości licytacyjną sprzedaż wszystkich nieściągniętych dotychczas pretensyj masy pod następującymi warunkami:

I. Mający chęć kupna winni wnieść do zarządu masy najdalej do 10 maja b. r. do godziny 6 po południu należycie ostemplowaną i w wadyum wynoszące 10 pr. od ofiarowanej ceny kupna zaopatrzoną ofertę. Później wniesione oferty nie zostaną przyjęte.

II. Ten z oferentów, którego oferta przez wydział wierzycieli na posiedzeniu ad hoc zwołanem jako najkorzystniejsza przyjęta zostanie, obowiązany będzie w ciągu 24 godzin po pisemnym zawiadomieniu pod rygorem przypadku wadyum całą cenę kupna do rąk zarządu w gotówce złożyć, poczem wydany mu zostanie dokument ustępstwa nabytych pretensyj.

III. Szczegółowy wykaz nieściągniętych a do sprzedaży zaofiarowanych pretensyj masy przejrzeć można w kancelaryi zarządu przy ul. Mickiewicza l. 1 w zwyczajnych godzinach urzędowych.

Dr. Starczewski  
zarządca masy.

670

**Papée & Kościcki, Lwów, ul. Trzeciego Maja 1. 2.**  
Komisowe składy hurtowne towarów tylko najlepszej jakości.  
**Herbaty** **Kakao** w proszku  
firmy Wogau & Spółki w Moskwie. F. Korffa & Spółka — Delft-Amsterdam.  
**Kawy** **Czekolady** Amédée Kohler & Syn.  
pod godłem „SYRYUSZ“ Losanna i Menier w Paryżu.

**Koniaki wyborne.**

676

**S. Kelsen w Wiedniu**  
przy zbliżającym się sezonie budowlanym poleca klozety, rury klozetowe, zlewy, zupełne urządzenia kąpielowe dla prywatnych pomieszczeń, patentowane hermetyczne zamknięcia kanałowe, zamknięcia wstrzymujące fetory w pissoarach i wodociągach i t. d.



**Zastępcy dla Galicyi i Bukowiny**  
**HAMEL i FEIGL, Lwów, ul. Kopernika 1. 21.**



Nowo założony  
zakład artystyczno-  
fotograficzny

*Maria*

Lwów,  
ul. Fredry 1. 7.  
(pałac hr. Fredry).

urządzony z komfortem, wedle najnowszych wymagań, wykonuje zdjęcia powiększenia do naturalnej wielkości, liczne grupy, reprodukcje z najgorszych fotografii, z portretów, zdjęcia architektoniczne, kolorowania akwarelowe i olejne, fotografie platynowe w ogóle wszelkie najtrudniejsze zamówienia w zakresie artystyczno-fotograficznym wchodzące. Zakład otwarty od godziny 9 rano do 6 po południu — w niedzielę i święta tylko do godziny 2 po południu.

**1843.** Masa do zapuszczania podłóg, lakier bur-  
sztynowy, masa prawdziwie francuska do  
podłóg, farby, pokosty i lakiery

poleca firma handlowa

**Wolf Czopp 1843.**  
Lwów, ul. Żółkiewska 1. 2.

642

**Drobne ogłoszenia**  
od wyrazu *petitem* centa, tłustym  
*petitem* 2 centy.

Od 1 stycznia 1893 zaprowadzamy niniejszą  
rubrykę w inseratowym dziale po 1 cencie słowo  
drukami *petitem*, po 2 centy od słowa *tłustym*  
*petitem* lub jego miejsca. 62

Trzech rządów ekonomicznych z najlepszymi  
rekomendacjami poleca Wysokiej Szlachy  
**Krajowy Instytut Pracy Lwów**, ulica Or-  
miańska 1. 14 677

Znakomite brzytwy szwajcarskie (pod gwa-  
rancyą) o 2 3 4 ostrzach  
po zł. 3.80, 5.—, 6.—.

poleca **Piotr Chrzastowski**, handel że-  
lazny we Lwowie, plac kapitulny 1. 1  
(naprzeciw Katedry). 215

**KASY** ogniotrwałe poleca najtańiej  
**ELSTER** 641  
Lwów, ul. Halicka 24 (gł. trafikę)

Lwowskie laboratorium chemiczne świa-  
dectwem z dnia 30 marca 1892 do 1. 19148  
stwierdziło, że jedynie

**Tutki cygaretowe nieklejone**

wyrobu

**S. W. Niemojowskiego**

są znakomite i zupełnie zdrowie  
nieszkodliwe.

Nabyć można w sklepach  
**S. W. NIEMOJOWSKIEGO**  
we Lwowie, ul. Teatralna 3,  
w Krakowie, Sukiennice 28,  
oraz we wszystkich znaczniejszych handlach  
i trafikach. 643

Ostrzega się przed licznymi naślą-  
downictwami.

Wysyłka na prowincję odwrotnie, opako-  
wanie gratis przy odbiorze 5000 sztuk franko.

**„Marjówka“**

Zakład wodoleczniczy koło Lwowa

(poczta Lwów)

Pięć piętrowych murowanych budynków i jeden parterowy. Wzorowe urządzenia tak dzia-  
łów leczniczych jak i pomieszczeń (w wielkiej części z werandami i balkonami) wedle naj-  
nowszych wymogów. Wyborna obfita woda źródłana, masaż, elektryzowanie, inhalacje,  
gimnastyka, kąpiele elektryczne, słoneczne i inne wedle potrzeby. Lekarz przebywa stale  
w zakładzie. Doskonała kuchnia, kryty deptak, piękne spacerowiska w parku zakładowym  
i w lasach przytykających, czytelnia, fortepiany, bilard, kręgielnia, gry towarzyskie. Omni-  
bus kursujący stale między Marjówką a Lwowem. Telefon połączony z siecią telefoniczną  
miasta Lwowa. Skromne warunki. Bliższych informacji udziela i zamówienia przyjmuje

Zarząd zakładu wodoleczniczego „Marjówka“.

617

**LEOPOLD LITYNSKI**

Lwów, ul. Kopernika 1. 2.

**Wszelką desynfekcyą**

en gros i en detail

**Kwas karbolowy** krystaliczny i

surowy,

**Wapno karbolowe,**

**Hysot, Siarkan żelazowy** itd.

poleca najtańiej

588

**Leopold Lityński**

we Lwowie ul. Kopernika 2.

**Spory słynne na świecie**  
**klattawskie goździki wspaniałe**

odznaczone! 1892 na pierwszej wielkiej mię-  
dzynarodowej wystawie goździków w Wiedniu,  
jedyną najwyższą nagrodą: dyplomem hono-  
rowym, nagrodą zaszczytną Jego Wysokości  
panującego księcia Jana Liechtensteina, na-  
godą zaszczytną pana H. Em. Grossingera,  
medalem państwowym, wielkim srebrnym me-  
dałem Towarzystwa, dwoma medalami zwią-  
zkowymi. — W Pradze 1891 na krajowej wy-  
stawie jubileuszowej najwyższą nagrodą zło-  
tym medalem odznaczone.

10 sztuk po 10 sort zł. 3.—

50 „ po 50 „ „ 13.—

20 „ po 20 „ „ 5.50

100 „ po 100 „ „ 25.—

Goździki ogrodowe w pięknej mieszance,  
wszystkie pełne, 100 sztuk 9 zł., goździki sta-  
łe 10 sztuk 4 zł., 100 sztuk 35 zł. — oferuje  
i przesyła franko **Fr. Spora**, ogrodnictwo  
wywozowe, kultura goździków tylko hurtem  
w Klattau, w Czechach. 656

**„Specialités“**

**Magazyn gotowych sukien**

**męskich i dzieciennych**

Lwów, ul. Jagiellońska 1. 3.

w gmachu Banku kredytowego obok WP. Filipa  
Haasa otwarty.

Wolny dla każdego wstęp w celu przekonania  
się o wyborowym gatunku, eleganckim wyko-  
naniu i bajecznie niskich cenach naszego  
towaru.

Na wielkie szyby, lecz najlepsze towary i najrze-  
telniejsze traktowanie Szan. P. T. Publiczności,  
**to nasza reklama.**

Prosząc P. T. Publiczność o poparcie, zape-  
wiamy ją, że nie zawiedzie się, kupując u nas,  
gdź naszym hasłem

**dobrze, pięknie i tanio.**

Z szacunkiem

**I. Sandbank i E. Landau.**

Uwaga. Na łaskawe żądanie posyła się towary do  
wyboru do domu. 626

**Jan Ihnatowicz**

poleca 43

**najprzedniejsze perfumy, wody toaletowe,**  
odsześciogólnione 10 medalami zasługi i 2 dyploma-  
mami uznania — mianowicie:

**Perfumy:** jaśminowa, fiołkowa, różana, re-  
Ylang, Opoponax, Jockey-Club, heliotropowa,  
Ess Bouquet, piżmowa, Millefleurs, itp. Flakoni-  
ki po 25, 40, 75 ct. 1 zł. 150 itd.

**Perfumy królowej Marysienki.** Flakon 2 zł.  
**Woda lwowska,** powszechnie uznana  
dla swego przyjemnego, orzeźwiającego i długo-  
trwałego zapachu, do skrapiania sukien, chustek  
i rozpylania w salonie — Flakonik mniejszy 80  
ct., większy 1 zł. 50 ct.

**Woda warszawska,** odznacza się  
przyjemnym kwiatowym zapachem. Flakonik  
mniejszy 95 ct., większy 1 zł. 80 ct.

**Woda lewandowa,** podwójna i wo-  
do-ambrowa, są powszechnie używane do roz-  
pylania w salonach dla swojego przyjemnego,  
miłego i łagodnego zapachu. Flakon 50, 70, 90  
ct., 1.20.

**Wody kolońskie** w kilku odmianach  
i gatunkach, przede-  
mnie i najprzedniejsze. Flakoniki po ct. 15, 20,  
25, ct. 40, 50, 80, 1 zł., 1.50.

Nabyć można we Lwowie w sklepach  
własnych: ul. Kopernika 1. 3, i ulica Ha-  
licka, w Krakowie Sukiennice 1. 20. w  
Czerniowcach Rynek 1. 2. — oraz we  
wszystkich pierwszorzędnych sklepach i  
aptekach.



**Parkiety**

i  
posadzki deszczukowe

oraz

wszystkie wyroby stolarskie

jako to

drzwi, okna, krzesła, stoliki  
ogrodowe itp.

poleca fabryka parowa



**BRACI WCZELAK**

we Lwowie.

655

Poszukuje zakupna większej ilości materiałów, a to: brusów sosnowych,  
dębowych i jaworowych w różnych grubościach i długościach.

**Spółka Stojarzy Lwowskich**

we Lwowie,

plac Bernardyński 1. 17

poleca swój od r. 1854 istniejący

**Skład mebli**



obficie zaopatrzonej

w wielki wybór garniturów do salonów, kompletne urządzenia pokoi  
jadalnych i sypanych, oraz utrzymuje na składzie meble gięte i żelazne.

Wszelkie zamówienia w zakresie stolarstwa i tapicerstwa wchodzące przy-  
jmuje po cenach najprzystępniejszych, ręcznie za spieszne, gustowne i wedle  
zlecenia dokładne wykonanie. 660

**Karol**  
we Lwowie

**Balkaban**  
ul. halicka 22.



**Chińsko-rosyjska**

4 1/2 klg. opłacony do każdej  
stacji pocztowej w kraju

1/2 klg. Congo cesarski 2 zł.

1/2 „ Familijna w pudełku 3 zł.

1/2 „ „ bez „ 2 zł. 80

1/2 „ „ bardzo dobra 1 zł. 80

1/2 „ Melange do kawy w pak. 4 zł.

1/2 „ „ „ bez „ 3 zł. 80

1/2 „ Imperial w pudełku 5 zł.

1/2 „ Wysłówek herbacian. 1 zł. 80

Ceylon gruboziarnista 10 zł. 80

„ „ „ „ „ 10 zł. 40

Kuba wymiata 10 zł.

Laqueira gruboziarnista 9 zł. 60

Quintana 9 zł. 20

Mokka arabia 10 zł. 80

Żawa msta 10 zł. 80

Ceylon perłowa 10 zł. 80

**Konkurs.**

W obrębie Dóbr pod zarządem podpisanej Administracji jest do  
obsadzenia kilka posad praktykantów lasowych z roczną płacą 190 zł.,  
wiktem w naturze lub relutem 20 zł. miesięcznie, wolnym pomieszkaniem  
kawalerskim i opałem.

Kandydaci wykazujący się świadectwami ukończonego kursu leśnego  
Akademii kultury ziemiańskiej w Wiedniu lub krajowej szkoły lasowej  
we Lwowie, tudzież świadectwem fizycznego uzdolnienia, mogą udoku-  
mentowane podania wnieść do dnia 22 maja b. r. pod adresem: Admi-  
nistracja Dóbr JW. Hrabów Potockich w Krzeszowicach. 682

**Konkurs.**

612

Na jedno stypendium z fundacji  
ś. p. Franciszka Orzęckiego o rocznych  
63 zł. a. w. dla wysłużonego prywa-  
towego oficjalisty niezdolnego do pra-  
cy, który przekroczył 65 rok życia.  
Podania zaopatrzone świadectwami słu-  
żbodawców, ubóstwa i moralności, ja-  
koteż matryką chrztu należy wnieść do  
15 czerwca 1893 do komisji Instytutu  
ubogich Chrzęścian w pałacu arcybi-  
skupstwa obrz. łać. we Lwowie.  
Z Komisji Instytutu ub. Chrzęścian.  
Lwów, 27 kwietnia 1893.